

## Protokół Nr XXIX/21

sesji Rady Miasta Działdowo

nadzwyczajnej odbytej w dniu 20 maja 2021 roku, w trybie zdalnym pod przewodnictwem **pana Romualda REMISZEWSKIEGO** - Przewodniczącego Rady Miasta.

W godzinach od 11:00 do 15:35.

### **Pkt 1**

Przewodniczący Rady pan Romuald REMISZEWSKI – otworzył XXIX nadzwyczajną sesję Rady Miasta Działdowo zwołaną na wniosek Burmistrza Miasta z dnia 13 maja 2021 r. Poinformował, że Sesja odbywa się z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość. Rady Miasta będzie obradować w zdalnym trybie, zgodnie z **art.15zzx ust. 1 i 2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych.**

Ustawowy skład Rady wynosi - 21 radnych .

Przewodniczący Rady powitał i pozdrowił radnych Gminy Miasto Działdowo.

Przewodniczący powitał uczestniczących w zdalnej sesji:

Burmistrz Miasta - Pana Grzegorza MROWIŃSKIEGO, Zastępcę Burmistrza Miasta - Pana Andrzeja WIŚNIEWSKIEGO, Skarbnik Miasta Panią Beatę SZYDŁOWSKĄ-ANACZKOWSKĄ, Radcę prawnego Urzędu Miasta- Pana Jakuba ZIĘTEGO, Dyrektorów Szkół i Przedszkoli, Naczelników Wydziału Urzędu Miasta.

Przewodniczący Rady powitał i pozdrowił serdecznie wszystkich uczestniczących w zdalnej sesji Rady Miasta i oglądających dzisiejsze obrady za pośrednictwem Internetu.

Przewodniczący Rady poinformował, że w sesji zdalnej uczestniczy 21 radnych. Rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Przewodniczący Rady poinformował, że Rada będzie obradowała zgodnie z przedłożonym porządkiem obrad.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Działdowo na lata 2021-2030.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy-Miasto Działdowo na rok 2021.
4. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu

- nieruchomości położonej przy ul. Władysława Podkowińskiego w Działdowie.
5. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Zespołu Placówek Oświatowych nr 1 w Działdowie.
  6. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Zespołu Placówek Oświatowych nr 2 w Działdowie.
  7. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Zespołu Placówek Oświatowych nr 3 w Działdowie.
  8. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Zespołu Placówek Oświatowych nr 4 w Działdowie.
  9. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji.
  10. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Miasta Działdowo.
  11. Zamknięcie sesji.

## **Ad. pkt 2**

### *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Działdowo na lata 2021-2030.*

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady - poinformował, że projekt uchwały zaopiniowany przez Radcę prawnego Urzędu Miasta został radnym przesłany materiałach sesyjnych.

Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały był omawiany na Komisji ewentualne pytania w toku dyskusji można kierować do pani Skarbnik. Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Pan radny Leszek SOSNÓWKA – zwrócił się z zapytaniem do Burmistrza: w związku ze zmniejszeniem środków na transport lokalny o 200 tys. zł. , aby pan Burmistrz przedstawił sytuację odnośnie transportu lokalnego i ewentualnego przywrócenia komunikacji miejskiej w Działdowie.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – poinformował, że Gmina-Miasto Działdowo jest na etapie rozmów z Wójtem Gminy Działdowo i prawdopodobnie komunikacja miejska będzie uruchomiona z dniem 1 września 2021 r. Chcemy przekonać pana Wójta, aby przetarg został ogłoszony na trzy lata, wtedy oferta będzie korzystniejsza, a tabor autobusowy będzie

lepszy. W umowie będą zapisy, takie które będą pozwalały zawiesić transport w przypadku kolejnej fali zachorowań

Pan radny Andrzej TESSAR – zwrócił się z zapytaniem do Burmistrza – Polski Ład nowy program na odbudowę Polski przewiduje budowę 100 basenów w gminach, które nie mają basenów. W naszych zadaniach na rok obecny jest przewidziane 160 tysięcy na opracowanie dokumentacji budowy basenu. Czy brane jest pod rozwagę połączenie i wykorzystanie tej propozycji zgłoszonej przez rząd w naszej koncepcji budowy basenu, czyli skorzystanie z tych środków, które ewentualnie mogą być na ten cel przeznaczone.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – stwierdził, że to dobra wiadomość, która została ogłoszona w Polskim Ładzie, dobrze że znajdują się pieniądze na budowę takich obiektów. Dzisiaj zwiększamy środki na dokumentację projektową tego obiektu, ponieważ oferta najtańsza przewyższała trochę środki które były na to zabezpieczone. Ta budowa basenów powinna być realizowana w tych powiatach w których nie ma takich obiektów. Nie wiadomo jakie będą procedury przyznawania środków. Burmistrz poinformował, że zostały już podjęte rozmowy, nawiązywane są kontakty. Będzie na bieżąco radnych informował.

Pan radny Piotr DEMSKI – dnia 12 maja w głównych Wiadomościach było o Działdowie, o kolei do Brodnicy. .. że samorzady się zbiorą powiat, miasto i gmina i porozmawiamy w tej sprawie aby nie zaprzepaścić tej okazji, że kolej zostanie odbudowana. Czy pan Burmistrz może wypowiedzieć się w tej sprawie, czy będzie takie spotkanie z samorządami, żeby ta kolej ponownie powstała.

Przewodniczący Rady – zwrócił uwagę radnym, że omawiany jest punkt dotyczący zmian w WPF Gminy-Miasta Działdowo.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – zwrócił uwagę, że to pytanie nie ma związku z tym punktem. Burmistrz stwierdził, że radny jest zwolennikiem przywrócenia kolei, jednak on ma inne zdanie na ten temat. To nie jest miejsce i czas aby na ten temat rozmawiać, bo pobudować jedna sprawa, a utrzymać i dopłaty to druga sprawa. Czy mieszkańców stać aby dokładać kilka milionów do pociągów, które w jego ocenie i tak będą jeździły puste.

Nikt więcej nie zabrał głosu w dyskusji, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie jawne imienne projekt uchwały w brzmieniu przedłożonym na sesję.

Rada jednogłośnie – 21 głosami „za” podjęła uchwałę

#### **nr XXIX/276/21**

w sprawie **zmiany w Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy-Miasto Działdowo na lata 2021-20230** (uchwała stanowi załącznik do protokołu)

(Protokół z przeprowadzonego głosowania imiennego stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

### **Ad. pkt 3**

#### *Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy-Miasto Działdowo na rok 2021.*

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady - poinformował, że projekt uchwały zaopiniowany przez Radcę prawnego Urzędu Miasta został radnym przesłany w materiałach sesyjnych.

Projekt uchwały był przedmiotem obrad Komisji Budżetu i Finansów, która wydała pozytywną opinię o projekcie. Ewentualne zapytania można kierować w toku dyskusji do pani Skarbnik.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – wczoraj na Komisji Budżetu padło pytanie odnośnie 15000 zł na tablicę, które mają informować o pewnych inwestycjach w naszym mieście. Na dzień dzisiejszy tych tablic będziemy musieli postawić 9. Dwie na ul. Sukiertowej-Biedrawiny, Dwie na ulicy Krasickiego, dwie na ul. Karłowicza, jedną przy Przychodni na ul. Norwida, jedną przy parku trampolin na ul. Podkowińskiego i przy Diamentowym Centrum Aktywności. Koszt takiej tablicy to 1200 zł brutto. Jest to jeden z wymogów, gdyż na te inwestycje dostaliśmy pieniądze z Rządowego Programu Dróg Lokalnych.

Odnosnie kolei, Burmistrz poinformował, że nie jest przeciw ale „za”, jeżeli kolej będzie utrzymywała te przewozy.

Nikt z radnych nie zgłosił głosu w dyskusji wobec czego Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie jawne imienne projekt uchwały.

Rada jednogłośnie – 21 głosami „za” podjęła uchwałę

**nr XXIX/277/21**

w sprawie **zmian w budżecie Gminy-Miasto Działdowo na rok 2021** (uchwała stanowi załącznik do protokołu)

(Protokół z przeprowadzonego głosowania imiennego stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

#### **Ad. pkt 4**

##### *Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej przy ul. Władysława Podkowińskiego w Działdowie.*

-

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady - poinformował, że projekt uchwały zaopiniowany przez Radcę prawnego Urzędu Miasta został radnym przesłany w materiałach sesyjnych.

Przewodniczący Rady – poinformował, że Komisja Gospodarki i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Ewentualne pytania do projektu uchwały można kierować w toku dyskusji do pana Stanisława Dobrackiego Naczelnika Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Inwestycji.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Pan radny Zbigniew KOCIELA – zwrócił się z sugestią, do pana Burmistrza aby właściciele podobnych działek zachęcić do wykupu tych działek – przekazać informacje listowne o możliwości wykupienia. Pieniądzy w budżecie nigdy nie jest za dużo, a osoby niedoinformowane miałyby możliwość rozważenia tego.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – wyjaśnił, że te działki są bądź dzierżawione bądź są w wieczystym użytkowaniu. To nie jest tak, że jak my tych działek nie sprzedamy, to nie mamy z tego tytułu przychodów. Wszyscy ci państwo wiedzą o możliwości wykupu, jednak wiąże się to z ryzykiem, dlatego że garaż jest jego własnością. Może być sprzedana działka, a właściciel garażu może nie być kupcem. Sprzedaż następuje w drodze przetargu, każdy może do tego przetargu przystąpić, może obawiać się że ktoś podkupi tą działkę z garażem i tak naprawdę zostanie z niczym. Nie ma takiej potrzeby aby wysyłać listy, wszyscy wiedzą jakie mają prawa i jak mogą z nich korzystać.

Nikt więcej nie zgłosił głosu w dyskusji wobec czego Przewodniczący zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie jawne imienne projekt uchwały.

Rada – 20 głosami „za” podjęła uchwałę

**nr XXIX/278/21**

w sprawie **wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu nieruchomości położonej przy ul. Władysława Podkowińskiego w Działdowie** (uchwała stanowi załącznik do

protokołu).

(Protokół z przeprowadzonego głosowania imiennego stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

## **Ad. pkt 5**

### *Podjęcie uchwały w sprawie powołania Zespołu Placówek Oświatowych nr 1 w Działdowie*

Przewodniczący Rady- zwrócił uwagę, że kolejne punkty 6, 7 i 8 są pod względem merytorycznym podobne, wniósł o przeprowadzenie jednej łącznej dyskusji nad projektami uchwał z punktu 5, 6, 7 i 8. Po zakończeniu dyskusji przystąpimy do głosowania kolejno nad projektami uchwał. „Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że rada propozycję przyjęła”.

Pan radny Zbigniew KOCIELA – zwrócił uwagę, że jeżeli ma być taka forma dyskusji nad tymi projektami, to składa wniosek formalny o to, aby zakończyć dyskusję w momencie wyczerpania chętnych w dyskusji. Mieliśmy na poprzednich sesjach kilka przykładów kiedy radni chcieli zabrać głos, zgłaszali natomiast panowie uczestniczący w koalicji Burmistrza zgłaszali wniosek o zamknięcie dyskusji. Zgłaszam wniosek formalny aby dyskusję zamknąć w momencie wyczerpania wszystkich osób chętnych do dyskusji. Biorąc pod uwagę, że punktów nie ma wiele, uważam że wniosek jest zasadny.

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady – przystąpimy do głosowania za wnioskiem pana radnego Kocieli, by zakończyć dyskusję w momencie wyczerpania chętnych do zabrania głosów w dyskusji.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – nie jestem przeciwny takiemu wnioskowi, tylko może pan radny wytłumaczy co mamy rozumieć przez „wyczerpanie się”? W jaki sposób radni mają zasygnalizować, że wyczerpali się i nie chcą zabierać głosów w dyskusji. Często jest tak, że do tematu wracamy w wolnych wnioskach. Po czym mamy poznać, że Państwo wyczerpaliście się?

Pan radny Zbigniew KOCIELA – pan po raz kolejny daje przykład niezrozumienia tego co mówię. To jest normalne, przywykłem do tego i opinia publiczna też. Po pierwsze nie ma dziś punktu sprawy różne, nie wiem o czym pan mówi... Biorąc pod uwagę historię ludzi którzy startowali z pana ugrupowania, którzy pełnią funkcję radnego, zawsze oni zamykają dyskusję, w momencie kiedy jest jeszcze kolejka osób które chciałyby dyskutować. Zgłaszały głos w dyskusji, natomiast pan Przewodniczący zamykał dyskusję na wniosek ludzi z pana ugrupowania. Dzisiaj w tak krótkim harmonogramie sesji, gdzie punktów jest jedenaście, a sesja zwołana jest na pana wniosek, dziwię się że pan tak to porusza i tak przewrotnie

przedstawia niż ja to przedstawiłem próbując robić ze mnie kogoś, kim naprawdę nie jestem. Ja i opinia publiczna do tego przywykliśmy. Czy pan to rozumie czy nie to dla mnie jest to bez znaczenia, bo to radni decydują a nie pan. Skoro pan tego nie rozumie proszę się uważniej wsłuchiwać w mój głos w przyszłości.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz - mam pytanie do pana Mecenas, co się stanie jeśli w trakcie dyskusji radny złoży wniosek o zamknięcie dyskusji i zostanie to przegłosowane?

Pan Jakub ZIĘTY - Mecenas – kwestie o której Państwo rozmawiają uregulowane są w Statucie w kilku miejscach. Po pierwsze macie Państwo w § 55 kwestie wniosków natury formalnej. Takim wnioskiem formalnym jest wniosek o zamknięcie dyskusji i podjęcie uchwały. Druga kwestia – tak naprawdę wniosek pana radnego dotyczy punktu wydaje mi się § 57, zgodnie z którym po wyczerpaniu listy mówców Przewodniczący zamyka dyskusję. W zasadzie w Państwa Statucie to są dwa jakby postanowienia. Wniosek formalny dotyczy zakończenia dyskusji i podjęcia uchwały. W części Statutów są takie regulacje, że po zgłoszeniu wniosku o zamknięcie dyskusji. Do dyskusji dopuszcza się te osoby, które do czasu podjęcia uchwały były na liście mówców. U Państwa nie ma tego w Statucie, więc można przyjąć że wniosek formalny dotyczy zamknięcia tego momentu, w którym został złożony i po przegłosowaniu w związku z zapisem zakończenia dyskusji i podjęcia uchwały następuje tylko i wyłącznie podjęcie uchwały, natomiast nie dopuszcza się kolejnych mówców do głosu. To są te dwie kwestie, o ile dobrze zrozumiałem pytanie, o które chodzi. Pierwsza kwestia: do czasu zgłoszenia wniosku o zamknięcie listy każdy, kto zgłosił się powinien być przez pana Przewodniczącego dopuszczony w normalnym trybie dyskusyjnym np. mamy dziesięciu radnych którzy zgłosili się. Dopiero po wyczerpaniu wszystkich głosów Przewodniczący zamyka dyskusję i rozpoczyna procedurę głosowania.

Tutaj ewentualnie wyjątek może stanowić treść § 55 w którym wniosek formalny kończy dyskusję i Przewodniczący kieruje podjęcie uchwały. Zatem zakończenie dyskusji powinno się wiązać z przejściem od razu do podjęcia uchwały. Być może ten element stanowi do doprecyzowania dla Komisji Statutowej, aby wprowadzić takie rozwiązanie, które w większości jest praktykowane i przyjęte. Wniosek tak naprawdę zamyka listę mówców i ci którzy zostali zgłoszeni do momentu podjęcia uchwały o zakończeniu dyskusji mają pełne prawo się wypowiedzieć. Tak na dzień dzisiejszy z Państwa Statutu wynika.

Pan radny Zbigniew KOCIELA – po części można znaleźć symptomy o których pan mówi, że gdzieś funkcjonują i są zgodne z tym co pan mówi. Proszę wziąć pod uwagę, że pracujemy zdalnie nie ma na tablicy listy wyświetleń kto chce zabrać głos, bo takiej tablicy w tym momencie nie ma. Pracujemy zdalnie, więc każdy zgłasza to ustnie i jak najbardziej

zasadne jest aby wysłuchać dzisiaj wszystkich osób, które chcą zabrać głos i wtedy pan Przewodniczący zamknie dyskusję. Pytanie choćby czy ktoś chce zabrać głos, nie ma chętnych, zamykam dyskusję. Dziwię się panu Burmistrzowi, który nie bierze udziału w głosowaniu iż tak aktywnie próbuje tutaj podważać moją propozycję tej formy prac na dzisiejszej sesji. Ale pan Burmistrz przyzwyczaił nas, że woli pójść do gabinetu pana Przewodniczącego i mu mówić co ten powtarza tutaj na forum. Prośba aby pan Przewodniczący nie powtarzał tego, a właściwie recytował to co usłyszał, a miało to miejsce na ostatniej sesji. Zgłosiłem wniosek formalny aby to przegłosować. Nie widzę tutaj powodu aby zastanawiać się co pan Burmistrz ma do powiedzenia. On nie bierze udziału w głosowaniu, a to my podejmujemy decyzje i stosowne opinie wystosujemy zarówno między sobą jak i dla mieszkańców miasta Działdowo.

Przewodniczący Rady – panie Mecenasie, czy przegłosowanie takiego wniosku, który w zasadzie zgodnie ze Statutem nie jest wg mnie wnioskiem formalnym. Czy przegłosowanie tego wniosku zmienia coś w stanie rzeczy zapisanym w Statucie, bo przecież w Statucie zapisane jest: kończy się lista mówców którzy nie zgłaszają się i jest koniec dyskusji. Zawsze o to pytam, czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos.

Pan Jakub ZIĘTY – Mecenas – Szanowni Państwo, wniosek pana radnego zmierza do powtórzenia de facto w mojej ocenie treści § 57 Państwa Statutu. Natomiast rozumiem, że chodzi tutaj o kwestie techniczne panu radnemu co do listy mówców. Tutaj jakby kwestia pozostaje do uzgodnienia między Państwem, lub do zadecydowania przez pana Przewodniczącego w jakiej formie chce abyście się Państwo zgłaszali. Na innych programach jest taka „rączka” gdzie można zgłosić, nie wiem czy w tym programie u Państwa to jest. (Jest „rączka” – radni sygnalizują) To może stanowić element techniczny, o którym mówi pan radny Kociela o jakby elementach tej listy. Natomiast wniosek pana radnego powtarza to co już jest w Statucie. Wnioski formalne macie Państwo w par. 55, tam jest wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania. Natomiast tutaj pan radny chce troszeczkę wchodzić w kompetencje pana Przewodniczącego w zakresie jakby prowadzenia dyskusji.

Pan radny Zbigniew KOCIELA – ja złożyłem wniosek formalny.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI- Burmistrz- do pana radnego Kocieli – pan mnie źle zrozumiał. Nie chciałem w swojej wypowiedzi podważać pana kompetencji ani znajomości Statutu. To pan jest ekspertem, pan pracuje nad zmianą Statutu już chyba od roku, efektów nie widać, ale niebawem zobaczymy te efekty. Proszę mnie nie zrozumieć źle, że chciałem ograniczać prawa pana jako radnego, czy Państwa. Po prostu chciałbym przypomnieć, że ta dyskusja jest czasami na wniosek któregoś z radnych zamykana, a nie z powodu że ktoś chce pozbawić merytorycznego głosu tylko pojawiają się jakieś grubiańskie komentarze w stosunku do innych uczestników tego spotkania.



Pan radny Jerzy CYBULSKI – w nawiązaniu do wniosku pana radnego Kocieli, przypominam sobie poprzednią sesję i cały chaos tej dyskusji aby tego uniknąć czy jest możliwe aby ten wniosek doprecyzować stwierdzeniem, że każdy z radnych czy ewentualnie zaproszonych gości zabiera głos tylko raz. Porządkujemy to i nie będzie bałaganu.

Pan radny Zbigniew KOCIELA – to nie ja o tym decyduję, tylko osoba która chce zabrać głos. Pan chce narzucić, żebym powiedział że każdy zabiera tylko raz głos.

Pan radny Jerzy CYBULSKI – panie radny ja chcę, żeby pan raz się wypowiedział...

Pan radny Zbigniew KOCIELA – nie mam prawa, nigdy się nie odważę i nikt z nas takiego prawa nie ma, aby zaproponować żeby każdy w dyskusji mógł się wypowiedzieć tylko raz. To jest nieporozumienie jeśli chodzi o kwestie demokratyczne. Złożyłem wniosek, mogę go jeszcze raz powtórzyć. Szanowni Państwo składam formalny wniosek aby zakończyć dyskusję w momencie wyczerpania liczby chętnych w dyskusji. Dzisiaj mamy tylko 11 punktów, cztery punkty mamy już zrealizowane, tak naprawdę będziemy rozmawiali tylko o jednej kwestii dotyczącej łączenia placówek przedszkolno-szkolnych. Dziwię się Państwu, że nie chcecie o tym rozmawiać, to są raptem cztery punkty, które mamy przedyskutować i punkt po punkcie przegłosować. Albo w Państwu nie ma woli żeby rozmawiać, albo ktoś manipuluje.

Przewodniczący Rady- panie radny, przerwę panu na sekundę, zapytam pana Mecenas, by odpowiedział na to pytanie, czy przegłosowanie wniosku pana radnego Kocieli pozbawi zastosowania tego wniosku formalnego zgłoszenia wniosku przez radnych. Chodzi o zamknięcie dyskusji.

Pan Jakub ZIĘTY – Mecenas – Szanowni Państwo, po pierwsze nie jest to wniosek formalny, bo zakres wniosków formalnych i treść macie Państwo wymienione wprost w Statucie. Wniosek pana radnego nie stanowi wniosku formalnego.

Pan radny Zbigniew KOCIELA – panie Przewodniczący, po pierwsze wniosek formalny może mieć różną treść, przeróżnej i złożony. Czy on jest w Statucie czy nie ma to trzeba go przegłosować. To jest wszystko na ten temat. Po drugie złożyłem wniosek formalny, to jest to wniosek formalny daleko idący i nie można składać wniosków przeciw do momentu kiedy zachowa pan całości głosowania. To jest wszystko na ten temat panowie, dziwię się panie Mecenasie że w tak prosty sposób jak ja, jak powiedział pan Burmistrz Mrowiński pracuję nad Statutem przez rok, a pan Burmistrz Mrowiński zapomniał, że zamykał Urząd Miasta, że była pandemia, że przeżyłem śmierć mojej matki bardzo, stąd odkładałem między innymi kwestie prac komisji abym był merytoryczny, abym był zdolny pracować to już tego pan nie pamięta nie rozumie. Powtarzam jeszcze raz złożyłem wniosek formalny daleko idący, należy go przegłosować.

Dziękuję!

Pan Jakub ZIĘTY – Mecenasa – pozwolę sobie odpowiedzieć, dalej podtrzymuję swoje zdanie że nie jest to wniosek formalny. Wnioski formalne macie Państwo wprost wskazane w Statucie i tak należy je głosować.

Dziękuję!

Pan radny Marcin OGRODOWCZYK – panie Przewodniczący, przysłuchując się tym wycieczkom między panem Burmistrzem a panem Zbigniewem Kocielą, chciałbym aby pan Burmistrz troszeczkę stonował nastroje. Nie róbmy tych wycieczek one są niepotrzebne i zaczepki z jednej strony jak i z drugiej. Przychyłam się do tego co mówi pan Zbigniew Kociela, już nie do wniosków formalnych tylko do kolegów i koleżanek radnych aby dziś dać się wypowiedzieć wszystkim i nie zamykać to w trakcie rozmowy na temat szkół, żeby każdy miał prawo wypowiedzieć swoje zdanie, jeżeli będzie miał ochotę oczywiście wypowiedzieć swoje zdanie. Nie musimy tego procedować, głosować po prostu uszanujmy czyjeś zdanie. Nie zamykajmy dyskusji.

Dziękuję bardzo!

Pan radny Stanisław CZECZOT – padła tu propozycja wniosek formalny ze strony pana Zbigniewa Kocieli

Przewodniczący Rady – panie radny, pan Mecenasa powiedział że nie jest to wniosek formalny..

Pan radny Stanisław CZECZOT – widziałem już tyle razy, że nasz Statut jest łamany, mam parę punktów wypisanych nie chcę dziś o tym rozmawiać, ale jest to wniosek formalny i proszę go przegłosować i nie zamykać ludziom ust, aby każdy miał prawo dokonać osądu tego co się dzieje w naszym mieście.

Przewodniczący Rady - dzisiaj rozmawiamy o tworzeniu Zespołu Placówek Oświatowych, w związku z tym skupmy się na tym. Natomiast nie jest to wniosek formalny ja go nie poddam pod głosowanie.

Pan radny Zbigniew KOCIELA – panie Przewodniczący, będę skłonny to zaskarżyć, proszę liczyć się z konsekwencjami.

Przewodniczący Rady – według pana Mecenasasa to nie jest wniosek formalny w związku z tym go nie przegłosujemy. Przechodzimy do dyskusji, czy dyskutujemy nad wszystkimi punktami dotyczącymi podjęcia uchwały w sprawie powołania placówek oświatowych czyli punkt 5, 6, 7 i 8, a później będziemy głosowali kolejno. Jeżeli Państwo nie będziecie mieć sprzeciwu w tej kwestii to będziemy tak robić, jeżeli nie to kolejno będziemy dyskutować nad każdym.

Pan radny Stanisław CZECZOT – w związku z tym, że ta rozmowa i odrzucenie wniosku formalnego złożonego przez pana Zbigniewa proponuję aby nie pozbawiać dyskusji przed każdym z tych punktów.

Pan radny Zbigniew KOCIELA – składam wniosek formalny o odwołanie pana z funkcji Przewodniczącego Rady Miasta.

Przewodniczący Rady – a to jest wniosek formalny?

Pan radny Zbigniew KOCIELA – tak, formalny.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz- proszę Państwa obserwują nas mieszkańcy, apelują do Państwa abyście byli powściągliwi. Panie Przewodniczący może kilka minut przerwy aby ochłonąć i wróćmy do pracy nad tymi uchwałami, które zostały przygotowane, bo z zażenowaniem przysłuchuję się wystąpieniem niektórych osób. Proszę Państwa, może już dawno skończylibyśmy dyskusję nad tymi uchwałami, a tak naprawdę pan radny wrzucił jakiś temat zastępczy żeby odwrócić uwagę od istoty dzisiejszego spotkania czyli podjęcia tych uchwał i w dosyć sprytny sposób skupił uwagę na sobie. Proszę o 5 minut przerwy żebyśmy ochłonęli.

Przewodniczący Rady – ogłosił 15 minutową przerwę /11:45/

Po przerwie Przewodniczący Rady pan Romuald REMISZEWSKI wznowił obrady XXIX sesji Rady Miasta /12:00/

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady – zatrzymaliśmy się w punkcie 5. W związku z tym, że pan radny Kociela zgłosił wniosek formalny o odwołanie Przewodniczącego Rady, w związku z tym że takiego wniosku nie ma w spisie naszych wniosków, w związku z tym zapytam pana czy ewentualnie chciałby pan zmienić porządek obrad?

Pan radny Zbigniew KOCIELA – panie Przewodniczący dbając o dobro Rady Miasta, o to aby wszystko przebiegało zgodnie z prawem z należytą kulturą, pytam po raz kolejny czy mój pierwszy wniosek podda pan pod głosowanie. Mam na myśli wniosek, w którym ująłem to że dyskusję zakończymy w momencie wyczerpania chętnych do głosowania. Jeżeli pan jest skłonny przystać na ten pewnego rodzaju kompromis, ja również jestem gotów zachować taką postawę która będzie godna naszej pracy.

Przewodniczący Rady – panie radny, jedno co mogę obiecać to zgodnie ze Statutem, że lista mówców kończy się w momencie że ktoś nie chce zabrać głosu i to jest zakończenie listy mówców.

Pan radny Zbigniew Kociela – panie Przewodniczący ...

Przewodniczący Rady – panie radny, nawet jeżeli przegłosujemy wniosek który nie jest wnioskiem formalnym, to proszę pana nic nie zmienia. Każdy będzie mógł w każdej chwili, bo

nikt nikomu nie zabrania żeby skorzystał z tego zapisu w Statucie, że kończymy dyskusję i przechodzimy do podjęcia uchwały.

Pan radny Zbigniew Kociela – panie Przewodniczący, jeżeli pan pozwoli, jeżeli pan uzna że nie ma chętnych do dyskusji, pan tą dyskusję zakończy. Nie oznacza, że my do późnej nocy musimy mówić o tym samym.

Przewodniczący Rady – zawsze tak było panie radny.

Pan radny Zbigniew Kociela – nie, nie było jest pan w błędzie, ma pan krótką pamięć. Biorąc pod uwagę chociażby ostatnią sesję rady miasta. Są osoby, które dwie osoby z grona koalicji pana Burmistrza, że zamykały dyskusję w trakcie kiedy kolejne osoby zgłaszały chęć wyrażenia własnej opinii.

Przewodniczący Rady – panie radny, nie będziemy w ten sposób dyskutowali, powiem w ten sposób, że ja tego wniosku, bo nie jest to wniosek formalny zgodnie ze Statutem, nie poddam go pod głosowanie.

Pan radny Paweł Świątek – mam rozwiązanie, gdy głosowaliśmy na Sali wyświetlało się nam kto ma zabrać głos. Tu jest tzw. opcja czatu i myślę, że można by tu ją wykorzystać i wpisywać się kolejno na czat i to rozwiązałoby nasz problem.

Pan radny Leszek Gołębiowski – ale to może już nie dzisiaj.

Przewodniczący Rady – Państwo macie takie „rączki”...

Pan radny Paweł Świątek - ale rączki nie zawsze widać...

Przewodniczący Rady – pan radny Gołębiowski ma rację nie dzisiaj, nie jesteśmy przygotowani do tego.

Pan radny Paweł Świątek – to nie wymaga przygotowania, na dole jest mała ikonka „chat” i wystarczy kliknąć w nią, należy przesłać typ wiadomości i napisać ją.

Pan radny Marcin Ogrodowczyk – ale nie na tablecie... tu jest inaczej.

Pan radny Adam SZCZYPIŃSKI – Szanowni Państwo, jestem za tym aby dyskutować, rozmawiać ale pamiętajmy aby dyskusja trzymała się merytorycznie tematu. Jeśli dyskutanci odchodzą rażąco od tematu, a do tego używają słów delikatnie mówiąc niewybrednych, to taką dyskusję należy bezwzględnie przerwać. Dlatego każdy radny ma prawo przerwać taką dyskusję.

Pan radny Leszek GOŁĘBIEWSKI – panie Przewodniczący, chciałbym aby pan albo radca prawny dokładnie wytłumaczył dlaczego wniosek, który przedstawił pan Zbigniew Kociela nie jest wnioskiem formalnym.

Pan Jakub ZIĘTY – Mecenas – Szanowni Państwo, w Statucie macie wskazane § 55 który wskazuje jakie wnioski są wnioskami formalnymi. Tam oczywiście jest w „szczegółności” ale w mojej ocenie wniosek pana radnego nie mieści się w zakresie

wniosków formalnych. Po pierwsze nie można dzisiaj czyli w tym momencie, gdzie jeszcze nie rozpoczęła się dyskusja nad czterema łączonymi tematami, przewidywać że wyłączą się uprawnienia wszystkich innych radnych do wniosku formalnego o zamknięcie listy mówców lub kandydatów lub wniosku formalnego o zakończenie dyskusji i podjęcie uchwały. Z tego tytułu nie można traktować wniosku pana radnego Kocieli jako wniosku formalnego. Kolejna rzecz, zwracam Państwu uwagę, że w zakresie listy mówców i przemówień jest następująca regulacja, że po wyczerpaniu zgłoszonych z przyczyn technicznych oczywiście pewna niejasność może być bo pan Przewodniczący nie zawsze widzi kto się zgłasza nie ma formalnie listy. Tutaj kwestia techniczna jest do rozwiązania, po wyczerpaniu ale Państwo tutaj sobie radzą, chociażby poprzez wskazanie, że jeszcze ja chcę zabrać głos.

Pan radny Leszek Gołębiowski – wniosek pana Kocieli jest równoznaczny z tym o czym pan mówi.

Pan Jakub Zięty- Mecenas – no tak, ale to jest § 57 ....

Pan radny Leszek Gołębiowski – to dlaczego nie jest to wniosek formalny? Mówi, że po wyczerpaniu, jeśli się już nikt nie zgłosi pan Przewodniczący zamyka ..

Pan Jakub Zięty – Mecenas – wnioski formalne nie powtarzają postanowień Statutu, pan panie radny w takim znaczeniu jak pan panie Leszku mówi powtarza zapis Statutu... to jaki wniosek formalny jeżeli powtarza zapis Statutu, który obowiązuje.

Pan radny Leszek Gołębiowski - ...ale mieści się w ramach tego Statutu.

Pan Jakub Zięty – Mecenas – tak, jest wnioskiem powtarzającym konkretny zapis Statutu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – zakładam, że część z Państwa nie ma Statutu przed sobą, przeczytam więc zapis § 55 ust.1 „Przewodniczący Rady udziela poza kolejnością głosu w sprawie wniosków natury formalnej w szczególności dotyczących : 1) stwierdzenia quorum, 2) zmiany porządku obrad, 3) ograniczenia czasu wystąpienia dyskutantów, 4) zamknięcia listy mówców lub kandydatów, 5) zakończenia dyskusji i podjęcia uchwały, 6) zarządzenia przerwy, 7) odesłania projektu uchwały do komisji, 8) przeliczenia głosów, 9) przestrzegania regulaminu obrad”.

Wniosek pana radnego Kocieli tak naprawdę jakby został przegłosowany, to pozbawiłby możliwości Statutowych do składania wniosków formalnych pozostałych radnych czyli daleko naruszałby.

Pan radny Stanisław CZECZOT – dalej nie rozumiem. Ta dyskusja dla dobra naszej oświaty powinna wybrzmieć do końca. Zgadza się z panem powinna być z poszanowaniem dla każdego, natomiast jesteśmy po to aby zadawać pytania. A przykładem poprzedniej sesji, kiedy dyskusja była przerywana na wniosek niektórych radnych, po prostu pan Zbigniew

Kociela postawił wniosek formalny, wydaje mi się, nie chcę wydawać tutaj wyroków ale na pewno będziemy się dowiadywali czy to nie jest taka trochę falandyzacja przepisów.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz – po pierwsze żadne pytania na temat oświaty jeszcze nie padły, czekam kiedy przejdziemy w końcu do tych punktów, to między innymi pan powoduje, że kręcimy się w kółko. Natomiast czytałem panu i jeszcze raz przeczytam, że każdy z radnych zgodnie z naszym Statutem, który pan od roku próbuje zmienić, to na dzień dzisiejszy ...

Pani radna Wanda Milewska - chyba nie jest pan od pouczania panie Burmistrzu, przejdźmy już konkretnie do punktów.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz- to proszę złożyć wniosek formalny o zakończenie dyskusji pani radna Wanda Milewska. Każdy z radnych ma prawo zgodnie z obowiązującym Statutem złożenia wniosku o zakończenie dyskusji, podjęcia uchwały, zakończenia listy mówców, czy ograniczenia czasu wystąpień dyskutantów. To w waszych rękach Szanowna Czcigodna Komisjo Statutowa, to w waszych rękach jest zmiana Statutu i proszę zacząć pracować a nie bić pianę na sesji.

Pan Stanisław CZECZOT – ad vocem do pana Burmistrza. Gdy tylko zostałem radnym i po drugiej sesji zobaczyłem co się dzieje zwracałem uwagę na temat Statutu w zasadzie ubezwłasnowolnienia radnego. Gdyby chciał cokolwiek zrobić nie ma na to szans, bo pan się nie zgodzi. Mieliśmy przykład na ostatniej sesji, rok już trwa kiedy przedstawiliśmy punkty do zmiany w Statucie. My nie możemy się tylko sami spotykać, potrzebny jest nam do tego radca prawny, a z tego co wiem pan powiedział, że radca prawny on-line nie będzie do naszej dyspozycji. Te propozycje leżą od roku, zmiany Statutu są opracowane ja panu wspomnę, przeczyta pan szczegółowo cały Statut, gdzie pan ten Statut narusza.

Pan Grzegorz Mrowiński – Burmistrz- kiedy pan został radnym, to przypominam sobie, że pan przyszedł do mojego gabinetu i pan próbował ustalić sobie posiedzenia komisji pod siebie bo pan do Niemczech do pracy wyjeżdżał. I tak to wyglądało. Jak zaprotestowałem to pan przeszedł do opozycji.

Pan radny Marcin OGRODOWCZYK – chciałbym wrócić do poprzedniej sesji i prośby pana Burmistrza na temat zabierania czy wyłączania głosu osobom, które wtrącają się do dyskusji. Prosiłbym aby tak to było, mamy tutaj kilka takich sytuacji że ktoś się wtrąca, podrzuca i nie można wypowiedzieć swojego zdania. Jeżeli jest taka możliwość to dać każdemu wypowiedzieć się i nadal zamykając ta rozmowę proszę radnych dać się wypowiedzieć, żebyśmy nie głosowali. Żebyśmy mogli tą dyskusję poprowadzić i przejdźmy już do tej dyskusji.

Pan radny Stanisław Czeczot – w sprawie tych oszczerstw ze strony pana Burmistrza....

Przewodniczący Rady – panie Stanisławie... kończę już tą dyskusję między radnymi...

Pan radny Zbigniew KOCIELA – panie Przewodniczący, biorąc pod uwagę sytuację jaka ma dzisiaj miejsce, ja myślę że należałoby zrobić przerwę w tej sesji i spotkać się ponownie. Biorąc pod uwagę dwa moje punkty, które złożyłem wcześniej, przepraszam dwa wnioski. Złożyłbym wniosek, który w tym momencie by nas pogodził a nie dzielił, w związku z tym proszę o poddanie wniosku o odroczenie tej sesji w zasadzie przerywanie jej i przesunięcia na inny termin. O zrobienie przerwy i przełożenie np. na dzień 22 maja.

Przewodniczący Rady – panie mecenasie proszę o wskazanie, w tym momencie jest to wniosek, który możemy głosować tak?

Pan Jakub ZIĘTY – Mecenas – ma pan wniosek formalny.

Pan radny Leszek SOSNÓWKA – bardzo bym prosił pana Zbigniewa Kocielę o podanie przyczyn przełożenia obecnej sesji na inny termin.

Pan radny Zbigniew Kociela – po pierwsze panie Przewodniczący pan już narusza pewnego rodzaju dobre imię i zasady już tu funkcjonujące, które trochę podupadają poprzez kiedy udzielił pan panu Leszkowi Sosnówce głosu, kiedy ja złożyłem wniosek. On powinien zostać przegłosowany. Ale dbając o nasze wspólne dobro odpowiem panu Leszkowi Sosnówce w ten sposób: skoro mój pierwszy wniosek wzbudził tyle kontrowersji i przeciągnął wydawałoby się stosunkowo krótką sesję rady miasta do takiego momentu, w którym po 15 minutach przerwy my dalej próbujemy się dogadać, a nam to nie wychodzi. Kiedy złożyłem formalny wniosek o odwołanie Przewodniczącego Rady Miasta, to myślę że dla nas wszystkich zarówno dla pana Przewodniczącego jak i radnych a nawet dla pana Burmistrza abyśmy ochłonęli i porozmawiali w spokoju przełożyć tę sesję na dzień 22 maja na godzinę, którą Państwo wspólnie uznacie za stosowną. Punktów nie ma wiele, możemy się spotkać po południu, możemy się spotkać o każdej porze, która będzie Państwu odpowiadała. Uważam, że dla dobra nas wszystkich rozważ i ochłonięcia co się stało. Ponawiam swoją prośbę.

Pan Jakub ZIĘTY – Mecenas- Szanowni Państwo, co do wniosków formalnych przed poddaniem głosowania dopuszczamy jeden głos „za”, jeden „przeciw” i dopiero poddajemy pod głosowanie to jest pierwsza uwaga do procedury. Druga uwaga co do procedury, jeżeli wracamy do wniosku o odwołanie Przewodniczącego to Szanowny panie radny jeżeli ten wniosek będziemy traktować jako zmianę porządku obrad – to może być głosowany będziemy traktować jako wniosek o odwołanie Przewodniczącego, to taki wniosek wymaga poparcia ¼ radnych aby był skuteczny. Na razie jest tylko pana głos, więc de facto nie ma poparcia i nie ma takiego wniosku złożonego o odwołanie Przewodniczącego Rady. Na to chciałbym Państwu zwrócić uwagę, bo być może jakoś Państwa dyskusję nakieruje na inne tory. To są dwie uwagi. Pierwsza przed głosowaniem wniosku formalnego : jeden głos „za”, jeden „przeciw”. Wniosek

formalny o zmianę porządku obrad i wprowadzenie punktu. Natomiast dzisiaj wniosek formalny o odwołanie Przewodniczącego Rady wymaga odpowiedniego poparcia radnych.

Pan Grzegorz Mrowiński- Burmistrz- 22 maja nie będę mógł uczestniczyć w sesji, a chciałbym powiedzieć, że jestem przygotowany aby odpowiedzieć na wszystkie pytania które tu padną. W mojej ocenie to nie jest najlepszy pomysł.

Przewodniczący Rady – tak, ale jest wniosek formalny więc go przegłosujemy.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek formalny o przerwę w obradach i przełożenie tej sesji na 22 maja.

Pan radny Zbigniew Kociela, panie Przewodniczący chciałbym znać opinię pana Burmistrza, kiedy by mu pasowało. Przegłosujemy to, i żeby to ustalić jeżeli panu Burmistrzowi nie pasuje 22 maja.

Pan Grzegorz Mrowiński – dzisiaj mi pasuje panie Kociela.

Przewodniczący Rady – poddał pod głosowanie wniosek pana radnego Kocieli.

Rada – 6 głosami „za”, przy 13 - głosach „przeciw” i 1 głosem „wstrzymującym się” – odrzuciła zgłoszony wniosek radnego Kocieli.

Przewodniczący Rady – przystępujemy do punktu 5 porządku obrad

Podjęcie uchwały w sprawie powołania Zespołu Placówek Oświatowych nr 1  
w Działdowie

Pan Jakub ZIĘTY – Mecenas - panie Przewodniczący proszę aby pan radny doprecyzował swój wniosek poprzedni dotyczył zmiany porządku obrad. Czy był jednym z głosów dotyczącym wniosku o odwołanie. Jeżeli wniosek formalny o zmianę porządku obrad należałoby uzyskać zgodę gospodarza czyli pana Burmistrza jako wnioskodawcy i ewentualnie poddanie pod głosowanie. To prosba, żebyśmy mieli jakby wyjaśnienie tej kwestii.

Przewodniczący Rady – czy ten wniosek pan podtrzymuje i czy to jest wniosek o zmianę porządku obrad.

Pan radny Zbigniew KOCIELA – jak najbardziej cały czas. Myślę, że jakbyście zrozumieli ideę do której dążę, nie byłoby niepotrzebnego składania innych propozycji, bo tamta jest po pierwsze racjonalna, uczciwa w stosunku do wszystkich i prawdopodobnie byśmy mieli już to za sobą. Państwo najwyraźniej nie przepadacie za tym co ja proponuję, albo po prostu chcecie ograniczyć formę dyskusji. Zgłaszam jeszcze raz swój wniosek jako wniosek formalny.

Przewodniczący Rady – proszę pana ale ja powiedziałem, że nie poddam pod głosowanie ten pierwszy wniosek, a ten drugi złożył pan o odwołanie Przewodniczącego. Czy to jest jednoznaczne ze zmianą porządku obrad.



Pan radny Zbigniew KOCIELA – panie Przewodniczący, to pan decyduje. Wniosek o zmianę porządku obrad takiego punktu nie mamy w programie. W trakcie dyskusji stąd moja propozycja była taka aby ta sesję przerwać i do niej powrócić. To też zostało odrzucone, więc nie wiem jaka jest Państwa wola ale uważam że skoro pan nie potrafi zapanować nad tym co tu się dzieje (przypomnę panu i Panu Burmistrzowi jak sobie szepczecie po cichu jeden do drugiego co ma mówić)

Przewodniczący Rady – panie radny ale pana Burmistrza tu nie ma... Przewodniczący rady może zabierać głos w każdym momencie według Statutu. Panie radny nieprawdę pan mówi, bo przede wszystkim pana Burmistrza tu nigdy nie było, ja jestem przy monitorze więc proszę mi tu na odległość nie mówić, że ja ....

Pan radny Zbigniew Kociela – to proszę podać mnie do sądu...

Przewodniczący Rady- czy pan podtrzymuje swój wniosek, że wniosek o odwołanie Przewodniczącego jest wnioskiem o zmianę porządku obrad., bo inaczej tutaj nie możemy zmienić.

Pan radny Zbigniew KOCIELA - przed chwilą pan Mecenas wyraził opinię, że radni by musieli ten wniosek poprzeć. Pisemny jako złożony do Państwa.

Przewodniczący Rady – pytam czy pan podtrzymuje ten wniosek?

Pan radny Zbigniew KOCIELA – tak, oczywiście podtrzymuję.

Przewodniczący Rady – i chce pan zmienić porządek obrad?

Pan radny Zbigniew KOCIELA – tak.

Przewodniczący Rady – to w takim razie tu pan Burmistrz musi wyrazić swoją zgodę.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz- tak, oczywiście wyrażam zgodę, aby wprowadzić do porządku obrad kolejny punkt o odwołanie Przewodniczącego Rady.

Przewodniczący Rady – wobec tego proponuję żeby to był punkt 11 – odwołanie Przewodniczącego Rady Miasta. Wówczas punkt 11 stanie się punktem 12.

Pan Jakub ZIĘTY – Mecenas – proszę dopuścić jeden głos „za”, jeden „przeciw” i dopiero wtedy poddać pod głosowanie.

Przewodniczący Rady – zwrócił się do radnych kto jest „za” a kto „przeciw” temu wnioskowi o wprowadzenie tego punktu. Dopuszczam taką możliwość.

Pan radny Zbigniew KOCIELA – o wprowadzenie dodatkowego punktu? Jestem „za”.

Pan radny Stanisław Czczot – jestem „za”. Pan radny Jerzy Cybulski – jestem „przeciw”.

Przewodniczący Rady – dopuszczenie jednego głosu „za” i jednego głosu „przeciw”, tzn. że ktoś zabiera głos w sprawie wniosku, że jest przeciwny lub jest za tym wnioskiem.

W związku z tym, że dopuściłem, nie ma chętnych poddaję pod głosowanie.

Pan Jakub ZIĘTY – Mecenasa – panie Przewodniczący, z tego co widziałem pan radny Stanisław Czczot był „za” wnioskiem, a pan radny Jerzy Cybulski był „przeciw”. Te dwie osoby mogłyby uzasadnić swoje stanowisko. Natomiast jak nie uzasadnią może pan poddawać pod głosowanie wniosek formalny o zmianę porządku obrad.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek formalny pana Zbigniewa Kociela o wprowadzenie do porządku obrad punktu 11 w brzmieniu o odwołanie Przewodniczącego Rady Miasta.

Rada - 5 głosami „za”, przy 9 – głosach „przeciw” i 6 – głosach „wstrzymujących się” odrzuciła zgłoszony wniosek.

Pan radny Zenon GAJEWSKI - panie Przewodniczący, sam wynik tego głosowania sugeruje, że radni mają do pana zastrzeżenia jedni mniejsze inni większe. Nie wiem jak ci którzy się wstrzymywali są takiego samego zdania jak ja, ale uważam że w ostatnim czasie delikatnie mówiąc pan się opuścił jeśli chodzi o sposób prowadzenia rady. Nie mniej jednak nadal uważam, że powinno się dać panu jeszcze jedną szansę. Wiem, że to nie ładnie brzmi, ale taka jest prawda. Mam nadzieję, że na następnych sesjach będzie się pan starał być bardziej bezstronny i obiektywny. W mojej ocenie i innych radnych nie do końca tak było. Przepraszam bardzo panie Przewodniczący, że pozwoliłem sobie na takie uwagi, ale wynikają one z mojego odczucia.

Dziękuję bardzo!

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady- panie radny powiem tylko tyle, jestem teraz w sytuacji którą Państwo stworzyliście. Jestem obiektywny w podejmowaniu decyzji, nie jestem stronniczy absolutnie. Natomiast Państwo decydujecie czy zabrać głos, czy kończyć dyskusję czy nie kończyć dyskusji to Państwo decydujecie gremialnie. Staram się po prostu wypełniać swoje obowiązki jak należy. Państwo decydujecie o tym, Państwo wybieracie Przewodniczącego Rady Miasta.

Przewodniczący Rady – przechodzimy do punktu 5 porządku obrad:

Podjęcie uchwały w sprawie powołania Zespołu Placówek Oświatowych nr 1  
w Działdowie

Przewodniczący Rady – czy dyskutujemy wspólnie nad punktami 5, 6, 7 i 8 i później głosujemy czy robimy każdy punkt oddzielnie.

Pan radny Zbigniew Kociela – panie Przewodniczący, trzeba to przegłosować.

Przewodniczący Rady – panie radny, może bez głosowanie można by to przeprowadzić.

Pan radny Zbigniew Kociela – być może niech pan spyta Mecenasasa...

Przewodniczący Rady – być może jak by pan nie zgłosił sprzeciwu, ja bym tego nie głosował. Mam takie prawo jeśli chodzi o porządek. Natomiast w tym momencie poddaję to pod głosowanie ten wniosek.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek, żeby dyskusja obejmowała punkt 5,6,7 i 8, natomiast później kolejno zostaną przegłosowane punkty 5, 6, 7 i 8.

Rada – 16 głosami „za”, przy 4 - głosach „wstrzymujących się” przyjęła zgłoszony wniosek.

Przewodniczący Rady – poinformował, że projekty tych uchwał zostały zaopiniowane przez Radcę prawnego Urzędu Miasta zostały Państwu przesłane drogą elektroniczną w materiałach sesyjnych. W materiałach sesyjnych macie Państwo także uchwały Rad Pedagogicznych Szkół Podstawowych i Przedszkoli w sprawie zaopiniowania aktu założycielskiego Zespołu Placówek Oświatowych nr 1, 2, 3 i 4 jest to załącznik nr 1 do projektów uchwał oraz Statut Zespołu Placówek Oświatowych nr 1, 2, 3 i 4 jako załącznik nr 2 do projektów uchwał, uzasadnienie oraz pismo Burmistrza do Związków Zawodowych dotyczące zaopiniowania projektów uchwał.

Przewodniczący Rady poinformował, że dyskusja odnośnie tych projektów odbyła się na Komisji Oświaty i Kultury. Komisja Oświaty pozytywnie zaopiniowała te projekty uchwał.

Przewodniczący Rady poprosił pana Burmistrza o odniesienie się do tych punktów.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – panie Przewodniczący, Wysoka Rado!

Macie Państwo przed sobą projekty uchwał punktów 5, 6, 7 i 8 one są tożsame ze sobą w związku z powyższym wniosek żeby dyskutować nad czterema projektami łącznie jest jak najbardziej zasadny. Te projekty uchwał są w sprawie powołania Zespołu Placówek Oświatowych są to odpowiednio: Zespół Placówek Oświatowych nr 1 – miałyby tworzyć Szkoła Podstawowa nr 1 i Przedszkole nr 1. Zespół Placówek Oświatowych nr 2 – Szkoła Podstawowa nr 2 i Przedszkole nr 3. Zespół Placówek Oświatowych nr 3 – Szkoła Podstawowa nr 3 i Przedszkole nr 5. Zespół Placówek Oświatowych nr 4 – Szkoła Podstawowa nr 4 i Przedszkole nr 4.

Na te cztery projekty uchwał, składają się uchwały rad pedagogicznych częścią uchwały jest akt założycielski, uzasadnienie oraz dołączony jest projekt Statutu. Projekt Statutu jest sześciostronicowy, nie jest obszerny dlatego, że w momencie gdy tak naprawdę powstaną te zespoły oświatowe, to placówki tworzące zespoły oświatowe zachowają daleko idącą odrębność organizacyjną. To znaczy każda z tych placówek będzie miała swój odrębny Statut, czyli szkoła dalej będzie miała swój Statut, a przedszkole swój. Odrębne będą rady pedagogiczne co zostało zapisane w rozdziale 3 § 8 oraz będą odrębne rady rodziców. Założenie

jest takie aby po połączeniu dwóch placówek nie doszło do takiej sytuacji, że jedna placówka będzie się rozwijała kosztem drugiej placówki.

Szanowni Państwo z punktu widzenia dzieci, z punktu widzenia rodziców z punktu widzenia nauczycieli tak naprawdę nic się nie zmieni poza tym, że zmieni się organizacja i zarządzanie tymi placówkami. My tutaj nie wymyślamy czegoś co nie ma w Polsce ponieważ wzorowaliśmy się na istniejących już rozwiązaniach. Najbliżej naszego miasta takie rozwiązania możemy zobaczyć w Mławie, chociażby w Lubawie. Projekt y były obszernie omawiane na Komisji Oświaty, Państwo zadawaliście pytania, nie ograniczałem nikomu czasu wypowiedzi starałem się odpowiedzieć w sposób wyczerpujący. Pozwolę sobie pokrótce powiedzieć co zdecydowało, że o tym że podjęliśmy taki ruch. Połączenie spowoduje, że zamiast 8 jednostek organizacyjnych będziemy mieli 4 jednostki i z całą pewnością nastąpi poprawa efektywności zarządzania w tych jednostkach organizacyjnych, które podlegają pod Gminę-Miasto Działdowo. Chcemy ujednoczenia i poprawy świadczonych usług, podniesienia ich jakości. Docelowo marzy nam się pełna informatyzacja naszych jednostek organizacyjnych, które zostaną połączone w jeden system z Urzędem Miasta co znacznie usprawni zadania z zakresu systemu obsługi pracowników mam tu na myśli kadry, ale także finanse księgowość i płace które na dzień dzisiejszy są rozproszone po różnych placówkach, a jeżeli chodzi o przedszkola są one przy Urzędzie Miasta. Docelowo chcemy włączyć wszystkie placówki do elektronicznego obiegu dokumentów, który funkcjonuje w Urzędzie Miasta (jest to kosztowne przedsięwzięcie, dostaliśmy dofinansowanie w ramach którego będzie realizowany projekt e-urząd, są to spore pieniądze w związku z powyższym o wiele optymalniej będzie informatyzować cztery jednostki a nie osiem. ) Nastąpi standaryzacja procesu zatrudniania pracowników administracji i obsługi, standaryzacja procesów pewnych procedur, które funkcjonują dzisiaj ale także nastąpi poprawa dostępności do specjalistów z jednoczesnym ograniczaniem pewnych kosztów związanych z zakupem oprogramowania których coraz więcej musimy kupować do naszych jednostek organizacyjnych. Jest mowa tu o pewnych świadczonych usługach zewnętrznych chociażby obsługi prawnej, inspektora ochrony danych osobowych, specjalisty przeciwpożarowego, ale także koszty informatyków, stron internetowych, programów. Założenia w celu poprawy organizacji pracy, lepiej wykorzystać potencjał kadry administracyjnej, finansowej a także pracowników obsługi. Chcemy wprowadzić elektroniczny system obsługi świetlic, przedszkoli. Uważamy, że w momencie kiedy powstaną Zespoły to tak naprawdę pracownicy ale również pracownicy pedagogiczni będą mieli wymianę swoich doświadczeń, uzupełnienia wiedzy poprzez udział w szkoleniach specjalistycznych. Jeśli chodzi o nasze założenia, zakładamy że wszyscy pracownicy w ramach

powołania Zespołów zachowują swoje uprawnienia, zachowują swoje wynagrodzenia. W związku z powyższym uważam, że podjęcie uchwał w zaproponowanej formie jest zasadne. Jeżeli macie Państwo pytania, to odpowiem.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektami uchwał.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę, aby radni zgłaszali również słownie swój głos, nie tylko poprzez podniesienie ręki.

Pan radny Stanisław CZECZOT – wczoraj mieliśmy przedsmak, pańscy pracownicy przedstawili tu dziękuję, za tak dokładne i szczegółowe wykresy. Natomiast cały czas mam wrażenie, że nie do końca jest wszystko dopowiedziane o co w tej całej reformie do końca chodzi, jak ona się skończy. Jesteśmy w bardzo trudnej sytuacji dla dzieci i młodzieży i wiadomo, o tym pan nie mówił optymalizacji kosztów. Wczoraj pytałem pana Burmistrza ile to nam pieniędzy przyniesie i niestety Pańska odpowiedź brzmiała choćby i 10 zł, to warto to zrobić. Zgadzam się z jednej strony, że trzeba oszczędzać pieniądze, ale moim zdaniem te oszczędności należy zacząć od siebie. Chcemy zacząć rozmowę od dzieci i młodzieży, mam przygotowanych parę zagadnień, ale jeżeli chodzi o pracę nauczycieli to powiem, że w okresie pandemii przeciętny nauczyciel ma do sprawdzenia (ma dwie klasy) przeciętnie 5 prac w semestrze. Poświęcając tylko trzy minuty w zasadzie przy liczebności naszych klas, które są nieliczne mają po dwadzieścia dwie osoby, (klasa 7 i 8 ma 29-30 osób) zakładając, że tylko 3 minuty poświęci na sprawdzanie każdego co jest i tak za mało, to 90 minut w semestrze to jest i tak za mało. To są dwa tygodnie po 8 godzin, to są moje wyliczenia. To tylko jeden z nielicznych problemów. My chcielibyśmy oszczędzać gdyby to nie była pandemia należałoby się nad tym pokłonić. Natomiast w tym momencie nie wiem czy pan widział raport psychologów, psychiatrów. Tu w tym momencie dyrekcja będzie musiała się skupić na połączeniu i pracy tych dwóch placówek, natomiast moim zdaniem nie będzie miała odpowiedniego czasu na problemy, na rozwiązanie problemów dzieci i młodzieży.

Radny odczytał raport psychologów i terapeutów. „W czasie pandemii lekceważony od lat temat zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży w końcu wybrzmiał w debacie publicznej. Jak przyznają psychiatrzy, psycholodzy, psychoterapeuci oraz interwencji kryzysowi izolacja domowa tylko pogorszyła dramatyczną sytuację. Pandemia przyczyniła się do wzrostu wśród dzieci i młodzieży depresji, stanów lękowych, zaburzeń odżywiania również zachowań autodestrukcyjnych a nawet prób samobójczych. U nieletnich pacjentów, którzy byli leczeni z powodu zaburzeń psychicznych jeszcze przed pandemią często obserwowane jest zaostrzenie objawów”.

My jako Miasto rezygnujemy z wielu zajęć pozalekcyjnych, mówimy o oszczędnościach, często słyszałem od pana, że oświata (nie chcę użyć tego słowa) rujnuje nasze finanse

publiczne. W zasadzie olbrzymia praca przed nauczycielami, pedagogami żeby doprowadzić tą młodzież i dzieci do kresu pandemii. Marazm, apatia, brak wiary w siebie tej młodzieży, a my teraz zastanawiamy się nad tym jak zaoszczędzić. Panie Burmistrzu, naprawdę te oszczędności ( przepraszam za słowo, nie chcę wkładać kija w mrowisko) trzeba było na początku zrobić gdzie indziej, zacząć od siebie.

Dziękuję bardzo!

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – zaczął od końca, pan radny powiedział że trzeba zacząć od siebie. Chcę powiedzieć, że zaczynamy od siebie, my nie szukamy oszczędności w szkole, my po prostu chcemy podnieść jakość usług funkcjonowania tych placówek, przy okazji zoptymalizować wydatki i te wydatki potrzebne, ale można pieniądze wydawać.. Po pierwsze w ramach tej optymalizacji dwie osoby w Urzędzie Miasta stracą dwa etaty, zostaną zlikwidowane (pewnie odczują) ale to nie jedyne etaty które zlikwidowaliśmy w urzędzie. Tych etatów zlikwidowałem ponad 10. Chcę Państwu przypomnieć, że jestem tym Burmistrzem któremu obniżono wynagrodzenie w czasie trwania kadencji więc nie uciekam od oszczędzania na sobie i urzędnikach, chociaż uważam że w moim urzędzie pracują bardzo dobrze. Natomiast proszę pana nie chcę oszczędzać na szkołach i to chcę jasno powiedzieć. Optymalizacja pozwala nam zaoszczędzone pieniądze wydawać na oświatę. Przykładem może być szkoła podstawowa nr 4, gdzie pamiętam, że pan rozdierał szaty na sesji i był wielkim przeciwnikiem odłączenia liceum i przekazania do powiatu a dzisiaj dowiaduję się że dzięki tym działaniom można kila tysięcy przeznaczyć na innego rodzaju inwestycje.

Nie bardzo zrozumiałem co ma sprawdzanie klasówek do zaproponowanych uchwał, bo w momencie kiedy powstaną te Zespoły, to ci nauczyciele nie będą mieli mniej tych klasówek, nie będą mieli więcej tych klasówek, bo ta uchwała nie dotyczy pracowników pedagogicznych. Bardzo proszę przed każdą sesją gruntownie się zapoznać z materiałami, bo żaden nauczyciel z tego tytułu jego warunki pracy się nie pogorszą. Liczba godzin nauczycieli nie wynika z uchwały rady miasta tylko wynika z pewnych rozporządzeń które określają ramowe programy nauczania. Nauczyciel traci pracę wtedy kiedy nie ma dzieci, a na to nawet rada miasta nie ma wpływu, bo demografia w Polsce taka jest. Nie widzę, żadnej korelacji między pracą nauczyciela przed pandemią, czy on 5 minut sprawdza czy osiem godzin to nie ma nic do tej uchwały. To jest taka zasłona dymna, żeby pokazać może tutaj swoją troskę o działdowską oświatę. Zgadza się z panem w 100%, że pandemia spowodowała pewne problemy psychiczne u dzieci i my to dostrzegamy. Chcę panu powiedzieć, że zanim te uchwały stanęły na posiedzeniu rady miasta, to były wszystkie dyskutowane we wszystkich radach pedagogicznych i tam padło zapewnienie że w momencie kiedy powstaną te placówki, to będzie łatwiejszy dostęp do psychologów dlatego, że w każdym Zespole przynajmniej na część etatu

będzie zatrudniony psycholog. Temu między innymi służy powołanie Zespołów żeby psycholog, który jest zatrudniony np. w przedszkolu mógł być również psychologiem zatrudnionym w szkole i odwrotnie. Uważam, że troszeczkę na wyrost padło z pana ust niedomówień. Odpowiadam na nie. Natomiast nigdy nie powiedziałem, że oświata rujnuje nasze finanse. Oświata jest dużym obciążeniem i każdy to stwierdzi jeżeli umie czytać budżet i 1/3 wydatków ze stumilionowego budżetu idzie na oświatę. To ciężko nie przyznać że jest dużym obciążeniem. Natomiast proszę Państwa niech ktoś podniesie rękę i powie, że nasz budżet jest w ruinie ... dwadzieścia milionów na inwestycje, pan radny może o tym nie wie, pan to nazywa ruiną? Chyba coś nie tak.

Dziękuję!

Pani radna Wanda MILEWSKA – proszę Państwa, mimo wszystko mam smutne wrażenie z tego co pan Burmistrz mówił, że jako Przewodnicząca Komisji Oświaty ...nie dzieje się dobrze. Główne hasło jakie przyświeca panu Burmistrzowi jest optymalizacja kosztów, wielki sukces który pan Burmistrz potrafi wymienić jest mianowicie fakt że nareszcie zrobiono remont łazienek w szkole podstawowej nr 4. A gdzie inne sukcesy? Ja mam wrażenie że w tym wszystkim tu jako radna czuję się winna, że my jako władze miasta pomijamy gdzieś w tym wszystkim człowieka, że koncentrujemy się na sprawach czysto materialnych natomiast niestety człowiek nam unika. Zaczęło się to już wcześniej kiedy w ubiegłym roku trwała dyskusja i zostały zlikwidowane klasy sportowe w szkołach. Dzisiaj ta młodzież...jest pandemia ale wracamy do normalności dobrze by było ją jeszcze bardziej uaktywnić. Niestety jeżeli młodzież chce sobie pograć w kosza jeździ sobie dziewczyny do Nidzicy a chłopcy jeżdżą do Mławy albo do Olsztyna. Myślę, że w tym co powiedział pan Stanisław jest dużo racji, żebyśmy nie wylali dziecka z kąpielą, bo główne hasło optymalizacja kosztów a gdzie człowiek. Mam wrażenie, że powolutku stajemy się miastem niezbyt przyjaznym ludziom.

Dziękuję bardzo!

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – chciałbym powiedzieć pani radnej Wandzie Milewskiej, że dosłownie to samo wystąpienie słyszałem rok temu kiedy przystępowaliśmy do likwidacji zespołu i przekazania liceum do powiatu. To samo pani mówiła, o klasach sportowych. To nieprawda, są dwie klasy sportowe. Państwo radni dostaliście raport o stanie oświaty, tam Państwo możecie sprawdzić, że takie klasy są, a nowe nie powstają tylko dla tego że nie ma chętnych. A nie ma chętnych bo jest za mało dzieci. Jeżeli mamy dwie klasy na poziomie w danej szkole to, nikt mnie nie przekona że z 50 osób 25 ma predyspozycje do języka i są wybitnie zdolni z tego języka, a reszta czyli połowa ma predyspozycje sportowe. Proszę Państwa jesteśmy tutaj, jest Komisja która się zajmuje sportem, komisja wypracowała pewne dokumenty które zostały już przedłożone myślę, (że niebawem zostaną przyjęte) myślę

że jesteśmy za tym, żeby te klasy powstawały. Klasy sportowe muszą być międzyszkolne dlatego, że aby zebrać chętnych do jakiejś dyscypliny sportowej to w 50 osobach nie znajdziemy chętnych, musimy wychodzić szerzej. Tak naprawdę optymalizacja nie jest najważniejsza, ona jest ważna dlatego, dlatego że miasto Działdowo z roku na rok dostaje coraz mniejsze pieniądze na funkcjonowanie oświaty. One oczywiście rosną natomiast dynamika kosztów jest dużo wyższa od subwencji oświatowej, o czym Państwa przekonywałem wczoraj na Komisji i chcę powiedzieć że jeżeli tak dalej będzie a my nie będziemy nic robić i za chwilę będziemy mieli inne problemy do rozwiązania. Państwo będziecie musieli bardziej drastyczne podejmować decyzje i np. likwidować przedszkola dziesięciogodzinne i w to miejsce wprowadzać przedszkola pięciogodzinne. Nikt chyba z tu siedzących nie chciałby do takiej sytuacji doprowadzić, że młode matki albo młodzi ojcowie zamiast pracować będą musieli zajmować się dziećmi. O inwestycjach w oświacie też nie chcę dyskutować z panią radną, bo pani radna wie chyba, że rozbudowaliśmy dwa przedszkola i jesteśmy jedną z nielicznych gmin w Polsce która jest w stanie w 100% zagwarantować miejsca wszystkim przedszkolakom w naszym mieście. Pobudowaliśmy boisko syntetyczne przy Szkole Podstawowej nr 1, a przy Szkole Podstawowej nr 4 nie tylko wyremontowaliśmy łazienki ale będziemy remontować boisko i plac zabaw. Pani wypowiedź była dalece złośliwa. Dziękuję!

Pani radna Wanda MILEWSKA – panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, moja wypowiedź była złośliwa bo ja jestem osobą bardzo złośliwą, która dokucza wszystkim radnym i robi wycieczki pod adresem każdego. Proszę Państwa to są tylko słowa, oczywiście a sami potraficie je zweryfikować. Nie jest tak dobrze jak pan Burmistrz mówi, ludzi traktuje się instrumentalnie, podobnie też uczniów i dlatego uważam że ten proces degradacji tutaj w sensie ludzkim, humanitarnym rozpoczął się już jakiś czas temu i nadal trwa pomimo zapewnień pana Burmistrza. To tyle chciałam dodać i żadne słowa tego nie zmieniają.

Dziękuję bardzo!

Pan radny Marcin OGRODOWCZYK – panie Burmistrzu w swojej wypowiedzi powiedział pan, że zmieni się organizacja pracy przedszkoli, co pan przez to rozumie? Jak ja mam to rozumieć jako ojciec prowadzący dziecko do tego przedszkola, co to oznacza organizacja pracy przedszkola?

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – podam taki przykład, chociażby taki żywy z ostatnich kilku miesięcy. Mamy pandemię coronawirusa Państwo dobrze wiecie, że początkowo były przedszkola zamknięte, później były szkoły. Później z racji tego że trzeba było wypłacać dodatek opiekuńczy, przedszkola były otwarte, szkoły zamknięte. W związku z pandemią panie z obsługi w przedszkolach miały dwa razy tyle pracy ponieważ musiały



dezynfekować zabawki, stoły, zapewnić reżim sanitarny. W tym momencie panie z obsługi w szkołach nie miały tyle zajęcia ponieważ były zawieszony zajęcia w szkołach. Panie były wysyłane na przestojowe. W momencie kiedy będzie Zespół Placówek Oświatowych, kiedy te panie będą podlegały pod jednego dyrektora będzie można swobodnie przesuwac panie np. ze szkoły żeby wspomagały obsługę w przedszkolu i odwrotnie. Np. jeżeli w okresie wakacyjnym są remonty w szkołach mniej dzieci w przedszkolach będą mogły wzajemnie sobie pomagać, uzupełniać się. Na tym ma polegać organizacja, że to pewna swoboda jest wykorzystania potencjału. Jeśli chodzi o księgowo (Państwo wiecie, że jest duża szkoła mamy jedną księgową, mała szkoła jedna księgową) w przypadku połączenia księgowo ze szkół będą prowadziły księgowość dla przedszkoli, a w tym momencie uwolnią się dwa etaty w Urzędzie Miasta, o których wcześniej wspominałem. To tylko takie przykłady, takich przykładów jest dużo więcej.

Pan radny Marcin OGRODOWCZYK – panie Burmistrzu, rozumiem to. Jeżeli uporamy się z tą pandemią, mówi pan że będą przesunięcia pań woźnych. Natomiast nie wyobrażam sobie takich sytuacji, przesunąć na grupie maluchów, czy starszaków gdzie jest jeden nauczyciel na 23 dzieci. Wiadomo z tymi dziećmi trzeba pójść do toalety, trzeba podać posiłek i to są pomoce nauczycielskie. Jeżeli przesunie pan panią woźną (mówię na przykładzie szkoły podstawowej nr 1 i przedszkola) do tych grup to wiadomo, że te dzieci one się przywiązują do osób, one się przywiązują będą dziwnie reagować. Ci rodzice na pewno zwrócą uwagę na to, że jest to niedorzeczne moim zdaniem. Ja mam dziecko w przedszkolu obecnie w grupie najmłodszej i wiem jak on reaguje jak jest zmiana pani, która często tam bywa a jest jakaś inna. Myślę, że w kwestiach typowo porządkowych zgadzam się optymalizacja tak jest. Natomiast tu chodzi głównie o grupę przedszkolaków którzy potrzebują tej pomocy i stałych osób z nimi związanych i myślę, że ten kierunek według mnie przesuwania nie do końca spełni te oczekiwania i pana i rodziców którzy dzieci prowadzą.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – nie wiem kompletnie o czym pan radny mówi. Pomoc nauczycieli u starszaków nie ma. Czym innym jest woźna a czym innym pomoc nauczyciela. Kto powiedział, że będę zamieniał woźne, że woźna ze szkoły pójdzie pracować do przedszkola. To co my chcemy zrobić funkcjonuje już w innych przedszkolach. Wynika to z przepisów, które mówią, że mają być dwie nauczycielki na grupę, a nie jedna jak pan twierdzi. W każdej grupie są dwie, jedna jest od godzin wczesnych do południa, a druga od południa. Są pomoce i są woźne, ale są takie grupy gdzie mamy pomoce, woźną i nauczycieli. I my do tego nie możemy doprowadzić ponieważ to są ogromne koszty. Nie do udźwignięcia przez samorządy. Porównując koszty jednego dziecka w przedszkolu w Mławie (miesięczny koszt) wynosi 666,92 zł natomiast w Działdowie 1053, 59 zł. Nie słyszałem, żeby dzieci same

chodziły do łazienki, żeby dzieci same gotowały sobie obiady, żeby dzieci same sobą się zajmowały. Wszystko funkcjonuje zgodnie z obowiązującymi przepisami. Tych przepisów nie można naruszyć, dlatego że nad tym czuwają inne instytucje, które kontrolują nie tylko urząd ale i przedszkola. Ta optymalizacja nie będzie polegała na tym, że jak pan sugeruje że ludzi wyślemy do szkoły podstawowej a w przedszkolach pozostaną dzieci bez opieki. Jest to błędem.

Ad vocem

Pan radny Marcin OGRODOWCZYK – panie Burmistrzu nie chodziło mi, o to że zabierzemy od dzieci pomoce czy woźne i przerzucimy je do szkoły podstawowej, natomiast nie wyobrażam sobie takiej sytuacji w drugą stronę. Osoby pracujące w szkołach czyli panie woźne będą w placówce przemieszczały się do przedszkola i musiały pracować w grupach. Pan doskonale wie, że jest taka opcja i będzie to stosowane, bo co innego mówi prawo a co innego co ma wykonać dyrektor. Taka sytuacja będzie miała miejsce i po prostu ja jako radny w całej tej debacie będę głosował „przeciw” z tego powodu, że nie ma mojego przyzwolenia na szukanie oszczędności. Powiem dokładnie to jest szukanie oszczędności, gdzie można znaleźć je gdzie indziej. Mamy przykład Szkoła Podstawowa nr 4 na ul. Polnej, próba likwidacji Szkoły nr 1 teraz mamy połączenie placówek. Ja jako radny nie zgadzam się na to, będę głosował „przeciw”.

Dziękuję bardzo!

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – odpowiadając panu radnemu, ma pan prawo żeby głosować „przeciw”. Optymalizacja ma służyć temu, żeby wszystkie panie, które pracują w obsłudze pracowały po równo. Nie może być tak, że jedne pracują więcej a inne mniej. Pan się może nie zgadzać z tym, ja pana rozumiem, ma pan prawo aby te zdanie wyrazić. Optymalizacja ma służyć temu żeby wszyscy pracowali po równo i wszyscy zarabiali podobne pieniądze. Jest tak zarabiają podobne pieniądze, ale praca pani woźnej w przedszkolu jest dużo cięższa niż praca pani woźnej w szkole. To nie ulega wątpliwości.

Pan radny Dariusz MAĆKOWIAK – panie Burmistrzu, od tego żeby pracowały panie woźne w danej placówce to jest dyrektor od tego tak mi się wydaje. Mam pytanie, gdy już zostaną połączone te placówki w wyniku głosowania, co z dyrektorami? Jak będzie się kształtowało wynagrodzenie nowych dyrektorów czy starych dyrektorów. Jeszcze pytanie jaki ma związek oddanie liceum ogólnokształcącego do powiatu z pracami remontowymi? Czy aż tyle zaoszczędziliśmy jako miasto, żeby te środki po oddaniu liceum do powiatu wystarczyły na te wszystkie remonty co się dzieją dookoła szkoły podstawowej nr 4. Bo tam się dzieje teraz bardzo dużo.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – zgodnie z obowiązującymi przepisami, w momencie kiedy powstaje nowa placówka Burmistrz ma prawo powołania dyrektorów na rok bez konkursu i z tego uprawnienia korzystam. Powołam dyrektorów na rok, a w czasie tego roku zostaną ogłoszone konkursy i dyrektorzy zostaną wyłonieni w drodze konkursu. Wynagrodzenia dyrektorów wynikają z rozporządzenia, to nie jest tak że Burmistrz ustala wg jakiejś tabeli, która obowiązuje pracowników samorządowych. Dyrektor musi dostać pełne wynagrodzenie, które jest dla niego przewidziane w odpowiedniej grupie awansu zawodowego ( z tego co pamiętam wszyscy dyrektorzy są nauczycielami dyplomowanymi). Natomiast Burmistrz może regulować wysokość dodatku funkcyjnego i dodatku motywacyjnego. Ale to jest kompetencja Burmistrza a nie rady miasta nie chcę się na ten temat publicznie wypowiadać. W kwestii remontów, że dużo się dzieje wokół szkoły, proszę odróżnić, że remont ul. Krasickiego nie jest remontem szkoły, proszę oddzielić te dwie rzeczy od siebie. Natomiast pieniądze pochodzą z oszczędności nie pamiętam dokładnie, w styczniu dostaliśmy pismo ze Starostwa Powiatowego, z pisma wynikało ile Starostwo musiało jeszcze dołożyć do tych pieniędzy, które musieliśmy przekazać z subwencji dla liceum. My dzisiaj wkładamy dużo więcej pieniędzy niż zaoszczędziliśmy, ale proszę pamiętać że w kolejnych latach również będą pewne oszczędności z tego tytułu, że nie prowadzimy już liceum. W kolejnych latach już takich intensywnych remontów nie będzie. Te pieniądze które wkładamy one się rozkładają na taki dłuższy czas.

Pan radny Dariusz MAĆKOWIAK – panie Burmistrzu, jestem zainteresowany ile Starostwo dołożyło do funkcjonowania liceum.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – zwrócił się do pani Skarbnik o informację w tej sprawie.

Przewodniczący Rady – mam nadzieję, że pan radny Maćkowiak nie jest przeciwko tym pracom remontowym, ponieważ tam potrzeby są bardzo ogromne.

Pan radny Dariusz MAĆKOWIAK – panie Przewodniczący niczego takiego nawet nie sugerowałem.

Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA – Szanowni Państwo, przede mną rozliczenie dotacji celowej na prowadzenie od września do końca roku budżetowego 2020 r. II Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Pawła II w Działdowie. Łączne wydatki za ten okres, które Powiat poniósł było 952.658, 58 zł. Nasza dotacja wynosiła 666.816 zł, natomiast różnica którą powiat sfinansował ze środków własnych to 288.572,58 zł.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – czyli podsumowując trzysta tysięcy udało nam się zaoszczędzić, że placówka została przejęta przez organ, który tak naprawdę ustawowo powinien ją prowadzić. Wydajemy dużo więcej pieniędzy na te remonty (będzie chyba z 700

tysięcy), ale to tylko jest dowodem na to, że Burmistrz na oświacie nie oszczędza. Gwarantuję Państwu, że optymalizacja to nie jest oszczędzanie, panu Dariuszowi chciałem podziękować za ten argument aby przekonać nieprzekonanych, że tak naprawdę wszystko służy mieszkańcom.

Pan radny Marek DWÓRZNIK – panie Burmistrzu czy dyrektorzy i rady pedagogiczne zgłaszały jakieś obawy i zastrzeżenia co do połączenia placówek w Zespoły?

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – bardzo sobie cenię te spotkania z wszystkimi radami pedagogicznymi, tak naprawdę w dużej mierze uspokoiły one nastroje, były pewne sugestie zgłaszane. To o czym mówiłem wcześniej, że placówki były się marginalizacji po połączeniu, że jedna placówka będzie się rozwijała kosztem drugiej placówki, więc to zostało w Statutach zabezpieczone. Również jest taka umowa, że każdy dyrektor będzie miał dwóch wicedyrektorów. Jeden z tych wicedyrektorów będzie dyrektorem ds. przedszkoli i będzie się wywodził ze środowiska przedszkolnego. Była też taka obawa, że może ktoś przyjść, kto nie będzie akceptowany przez radę. Poruszano również problemy zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, żeby nie był wspólny tylko oddzielny dla pracowników przedszkola, oddzielny dla pracowników szkoły. Generalnie muszę tu podziękować wszystkim radom pedagogicznym, które do problemu podeszły z dużym, z bardzo dużym zrozumieniem. Dziękuję!

Pan radny Leszek GOŁĘBIEWSKI – ja osobiście nie jestem przekonany co do słuszności tej reformy, ale skoro wszystkie rady pedagogiczne wszystkich szkół i przedszkoli podjęły pozytywne uchwały w tej sprawie. W głosowanie nad utworzeniem tych placówek „wstrzymam się” od głosu. Natomiast stawiam wniosek, aby po dwóch latach funkcjonowania placówek został opracowany i przedstawiony opinii publicznej i radnym raport podsumowujący plusy i minusy tej naszej wewnętrznej reformy oświaty.

Dziękuję bardzo!

Pan radny Leszek SOSNÓWKA – Wysoka Rado! Na wstępie chciałbym się odnieść do słów radnego Czeczota, który mówił o sytuacji dzieci po powrocie do szkoły w momencie kiedy mamy pandemię. W pełni popieram słowa radnego Czeczota, sytuacja tych dzieci jest trudna. Są one wyizolowane, są one zmargelizowane, po tygodniu kiedy wróciłem do pracy w szkole widzę, że są problemy nawet z komunikacją między nauczycielem a dziećmi, między dziećmi. Dlatego też proszę panią Wandę Milewską Przewodniczącą Komisji Oświaty aby na następnych obradach Komisji znalazły się punkty, w których moglibyśmy się odnieść do tej sytuacji, która panuje w szkołach i zaproponować rozwiązania panu Burmistrzowi i spróbować te działania zrealizować. Co do dzisiejszego programu, jest to druga nadzwyczajna sesja w tej kadencji poświęcona oświacie. Pierwsza sesja nadzwyczajna dot. przekazania II Liceum Ogólnokształcącego z ul. Polnej do Starostwa, dzisiejsza dot. połączenia przedszkoli i szkół

podstawowych i utworzenia Zespołów Placówek Oświatowych. Nasuwa się pytanie czy te zmiany zakończą dyskusję w naszym mieście na temat oświaty. Z całą mocą uważam, że nie. Temat oświaty będzie powracał i myślę że następna rada miasta w następnej kadencji będzie miała podobny problem jeżeli chodzi o stan oświaty, stan finansów oświaty w naszym mieście. Z czego to wynika? Głównym powodem problemu w całej Polsce z oświatą, jest brak urodzeń i brak dzieci które mogłyby zasilać nasze szkoły. W ubiegłym roku 2020 w Polsce urodziło się zaledwie 355 tyś. nowych obywateli, jest to najmniej od 17 lat. Tego trendu nie może zatrzymać nic. Tak obrazowany i reklamowany Program 500+ , który miał spowodować że będzie boom narodzin nowych dzieci okazał się fiaskiem. W ustawie budżetowej na 2021 rok sam Rząd kierując do Parlamentu ustawę 500+ pisał o tym, że te środki mają pomóc rodzinom w tym aby rodziło się więcej dzieci. Zostały zawarte słowa, że fundusz ten jest tylko po to aby zlikwidować ubóstwo w naszym kraju. Drugim czynnikiem, który warunkuje to że mamy problemy jest majstrowanie rządzących przy ustawie podatkowej, które obowiązują w naszym kraju. W ostatnich dniach rządzący przedstawili nam Nowy Ład dla Polski, który znowu jest majstrowany przy podatkach, a jak wiemy podatki mają bezpośredni wpływ na sytuację finansową samorządów. Chciałbym zacytować wypowiedź jednego z przedstawicieli z Ministerstwa Finansów : „Na nowych propozycjach zawartych w projekcie Nowego Ładu samorządy stracą 10 mld złotych” jest to wypowiedź jednego z przedstawicieli departamentu polityki regionalnej pana Marka Stalińskiego. Czyli ja wyciągam wniosek, że rząd już wie o wszystkim, że takie pieniądze albo podobne zostaną utracone przez samorządy w całym kraju. Czy rząd w jakikolwiek sposób zrekompensuje tą stratę samorządom? Jesteśmy zdani na łaskę i niełaskę rządu. Zobaczymy. W zasadzie oprócz środków własnych, tego co wygospodarujemy tutaj, co obywatele wpłacą do kasy Urzędu Miasta, my jesteśmy zdani na łaskę lub niełaskę Urzędu Wojewódzkiego i dotacji centralnych. One raz są raz nie ma, jest totalotek. Uważam, że powinniśmy patrzeć na własne finanse. Ta reforma tutaj została nazwana połączenia szkół z przedszkolami można dużo słów używać ale przede wszystkim jest to racjonalizacja wydatków w oświacie. Chodzi o to żeby jak najwięcej pieniędzy można było w racjonalny sposób wydatkować. Czy nasze miasto jest atrakcyjne, często zadaję sobie takie pytanie bo nie pochodzę z Działdowa, mieszkam tutaj 30 lat i widzę na bieżąco co się zmienia. Myślę, że atrakcyjność miasta to przede wszystkim ład i porządek i to czy ono jest fajne czy nie fajne najkrócej rzecz ujmując. Myślę, że ostatnio rangę atrakcyjności naszego miasta przyniosły takie inwestycje jak generalny remont Domu Kultury i po wielu latach powrót kina do Działdowa. Odbudowa zamku, budowa zbiornika retencyjnego czy mamy w planach budowę basenu. To są rzeczy, które podnoszą atrakcyjność i komfort życia mieszkańców. Na te projekty muszą być pieniądze. Myślę, że przed nami radnymi i Burmistrzem Miasta stoją następne rzeczy, które

trzeba będzie sfinansować, na które finansowanie musi się znaleźć. Myślę tutaj o basenie, myślę tutaj o odbudowie obozu tzw. Koszar i przede wszystkim o budowie bloków komunalnych. Zwrócę uwagę, że ostatnie bloki komunalne zostały oddane w 1993 roku, czyli 28 lat temu. W tej chwili młodzi ludzie są skazani tylko i wyłącznie albo na kredyt hipoteczny na 30-40 lat i kupowanie mieszkania od dewelopera natomiast nie mają żadnych mocy, żeby zamieszkać w mieszkaniach tańszych tzw. komunalnych. Myślę, że jest to wyzwanie, które stoi przed Radą Miasta i Burmistrzem. Również chciałbym zwrócić uwagę na tzw. Koszary które trzeba odbudować i przeznaczyliśmy na budowę czy odbudowę tych Koszar w tej chwili już 5mln złotych. Te osoby, których odbudowa Koszar stoi na pierwszym miejscu mają za zadanie aby te 5mln złotych nie zostało wyrzucone w błoto i sfinansowanie dalszej odbudowy Koszar by się znalazło. Bo nie wyobrażam sobie, że po takim zastrzyku finansowym w jakikolwiek sposób zostaną wstrzymane prace nad tym projektem. Mam tylko jedną prośbę do pana Burmistrza aby środki, które zostaną wygospodarowane w momencie połączenia szkół z przedszkolami zostały przeznaczone dalej na rozwój naszej oświaty. Bo mimo dobrej czy zadowolającej sytuacji naszych szkół wydatki są dalej potrzebne. Pani radna Wanda Milewska wspomniała o klasach sportowych, natomiast mi jako nauczycielowi wychowania fizycznego na sercu leży aby do życia wróciły godziny tzw. SKS, których w tej chwili w żadnej szkole nie ma. Dlatego też w pełni popieram to co proponuje pan Burmistrz i będę głosował „za”.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – pan Leszek Sosnówka mówił tutaj o problemach adaptacyjnych wracającej młodzieży po Covidzie. Z panią Jolą Działak podjęliśmy decyzję, że część środków z „kapslowego” przeznaczyć na pewne działania dla dzieci i młodzieży. Tutaj będą spotkania profilaktyczne, przyjeżdżają osoby z zewnątrz będziemy chcieli żeby to jak najszybciej się działo, po prostu wyjść do tej młodzieży i coś im zaoferować. Wracając do końcówki wystąpienia radnego pana Sosnówki chcę powiedzieć, że wszelkie pieniądze, ta optymalizacja ma służyć temu żeby dalej na takim samym poziomie utrzymywać te usługi edukacyjne dla dzieci i młodzieży. Potrzeb mamy wiele chociażby remont dach w SP nr 1, czy chociażby remont placu zabaw w SP nr 3, czy zakupienie placu zabaw w SP nr 1, SP nr 2. Proszę Państwa, te pieniądze o ile uda się wygospodarować, bo może być tak że wygospodaruje się 10 zł ale będziemy szczęśliwi, że nie będziemy dopłacali milion czy dwa miliony więcej. Zawsze będą wracały do szkół.

Dziękuję!

Pan radny Wojciech ŚLIWA - pytanie do pana Burmistrza odnośnie rodziców tych uczniów, których placówki mają być połączone. Czy ma pan wiedzę, jak odczuwają to rodzice wobec tych zmian?

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – proszę Państwa, nie mam takiej wiedzy ponieważ te zmiany nie dotyczą dzieci ani rodziców, nie dotyczą nauczycieli tylko administracji i obsługi. Być może rodzice mogą być instruowani przez pewne osoby, które są przeciwne tym zmianom ale generalnie do mnie nie dotarły jakieś sygnały sprzeciwu.

Dziękuję!

Pan radny Andrzej TESSAR – założenia jakie pan Burmistrz przedstawił i osiągnięcie celów one są optymistyczne, zgadzam się z nimi. Jest to trudny czas dla nas wszystkich, ale skoro rozmawiamy o oświacie jest to trudny czas dla oświaty, dla wszystkich placówek oświatowych które muszą się zmierzyć z trudnym zadaniem jaki jest powrót do normalności po pandemii. Trudny czas – to powrót do nauki stacjonarnej przejście z nauki zdalnej, która spowodowała liczne zmiany wśród uczniów w psychice w podejściu do nauki i też zachowaniu. W związku z tym, żeby wrócić do tej normalności a więc szkoły, całe społeczności szkolne dyrektorzy, nauczyciele, pracownicy muszą zmierzyć się z tym problemem aby to osiągnąć. W związku z tym, na ich barkach będzie spoczywać duże obciążenie aby takie zadanie wykonać właściwie. W związku z powyższym mam pytanie albo uwaga, czy to jest dobry czas na połączenie tych dwóch spraw. Czyli połączenie placówek oświatowych w Zespoły w okresie jeszcze panującej pandemii gdzie powoli powracamy do normalności. Czyli mam wrażenie, że szkoły mogłyby bardziej się skupić na tym aby wrócić do normalności aby potem przystąpić do połączenia tych placówek. A więc moim wrażeniem aby na to spojrzeć zupełnie inaczej czy to jest taka pilna sprawa na dzień dzisiejszy połączenie tych dwóch placówek na tyle że nie można by tego odłożyć w pewnym czasie, może do następnego roku kiedy wrócimy do normalności. Uczniowie z powrotem osiągną swoje normalne podejście do nauki, zachowania, psychiki itd. Czy jednak ta pilność łączenia tych placówek z dniem dzisiejszym jest ważniejsza i przeważa te zadania jakie przed szkołami stoją.

Dziękuję!

Pan radny Zenon Gajewski – w kwestii formalnej poinformował, że musi zakończyć swój udział w sesji /13:35/

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – Szanowni Państwo, być może w przyszłości albo w wcześniej w przeszłości byłyby lepszy czas na to, aby dokonać takiego połączenia. Część gmin zrobiła to dawno, dawno temu. Tak naprawdę mogliśmy to zrobić może pięć, dziesięć lat temu, może trzy a może rok przed pandemią. Aczkolwiek nie było takiej potrzeby, ponieważ jako gmina świetnie sobie finansowo radziliśmy, nie widziałem żadnych zagrożeń z tymi wszystkimi zmianami, które się działy. Widziałem, ale uważałem że są one bardzo, bardzo odległe nie widziałem że ta dynamika będzie jeszcze wyższa. Nam zawsze gdzieś ta subwencja oświatowa w ponad 70-76 % pokrywała wszystkie wydatki związane z oświatą,

wobec tego ja nie widziałem żadnych zagrożeń. Czy to jest odpowiedni moment, powiem tak z punktu widzenia dzieci, rodziców, nauczycieli tak naprawdę gdyby nie ta sesja i nie to że musimy podjąć te uchwały gdybym mógł to zrobić zarządzeniem przypuszczam, że wiele osób by tego nie zauważyło, że wczoraj pracowali w szkole podstawowej nr x, a dzisiaj pracują w zespole placówek oświatowych nr x, bo nie jest to Szanowni Państwo z punktu widzenia rodzica, ucznia czy nauczyciela zmiana naprawdę nieistotna. Oczywiście są tu dyrektorzy, którzy w związku z tą zmianą będą mieli pewną pracę do wykonania i to trudną pracę. My z naszej strony deklarujemy daleko idącą pomoc. Moglibyśmy to przesunąć Szanowni Państwo za rok, bo nas stać na to przypomnę Państwu ten wykres który prezentowałem na Komisji, miałem tego nie robić ale chciałbym aby mieszkańcy mieli świadomość co dzieje się z finansami publicznymi. Proszę Państwa ten wykres to nic innego jak nadwyżka operacyjna Miasta Działdowo od roku 2011- 2021. Nadwyżka operacyjna to nic innego jak różnica między dochodami bieżącymi (tymi pewnymi, jak mówił pan radny Sosnowka) a wydatkami bieżącymi. Przede wszystkim tymi wydatkami, którymi świadcząc pewne usługi na rzecz naszych mieszkańców musimy wykonać. Proszę Państwa, jeżeli ta różnica jest na plusie to mamy nadwyżkę operacyjną, jeżeli na minusie to mamy deficyt operacyjny. Na tym wykresie, jak Państwo widzą byliśmy bardzo bogatym miastem na przestrzeni ostatnich lat nasza nadwyżka operacyjna w 2020 roku to prawie 9 milionów złotych. Wcześniej to było 8,5 mln, 7 w 2017 roku to było 10 milionów zł. Proszę Państwa, tłuste lata się kończą, proszę spojrzeć na rok 2021 nasza nadwyżka operacyjna to zaledwie 0,5 miliona złotych. To są pieniądze z których my możemy realizować inwestycje w kolejnych latach i spłacać kredyty. Jeżeli my dzisiaj będziemy odsuwać pewne rzeczy w czasie to w 2022 roku obudzimy się z deficytem operacyjnym, co wtedy? I wtedy zaczynamy „zjadać własny ogon”, podcinać gałąź na której siedzimy. Dlatego dzisiaj jest jeszcze możliwość podejmowania decyzji, których skutki społeczne nie są duże i które tak naprawdę mają służyć utrzymaniu wysokiego poziomu pewnych usług społecznych, uważam że powinniśmy te uchwały przyjąć.

Dziękuję!

Pan radny Stanisław CZECZOT – panie Burmistrzu, dotarła do nas informacja, że od 1 września tego roku ma zostać zniesiony etat pomocy nauczyciela w przedszkolach w I grupach. Na Komisji mówił pan o tym, że nauczyciele będą przesuwani do przedszkola, panie możliwe też. Mam nadzieję, że pan gdy wyliczałem te 4 tysiące minut do sprawdzenia nie pokazywałem po to żeby pokazać jaka jest ciężka praca nauczyciela. Ale oni poza sprawdzaniem mają dużo pracy pedagogicznej, rozmów z uczniami bo ...nie chcę mówić o szczegółach. Tych problemów jest bardzo dużo, ta młodzież jest zagubiona i często traktuje tego nauczyciela jak jednego z niewielu przyjaciół, który może im czasami pomóc. W tym



momencie gdy robimy łączenie tych szkół i zaczniemy obciążać nauczycieli, to dyrektor tej placówki musi coś zrobić przesunięcia do przedszkola i na odwrót. Pozbawieni pomocy nauczyciela w grupach I, to tak nie do końca ja wiem, że można gadać że z jednej strony jest to potrzebne. Ale jest to sesja nadzwyczajna żebyśmy usiedli wszyscy, porozmawiali na ten temat pan wie od trzech miesięcy. My dostaliśmy informacje w piątek o godzinie ósmej rano. Żeby się do tego przygotować wysłuchałem wczorajszego całego wykładu z jednej strony ja nie widziałem tam żadnych złych rzeczy na pozór. Ale mając doświadczenie(i przepraszam ale muszę dalej mówić o tym) mając doświadczenie min. ze zmianą planu przestrzennego zagospodarowania gdzie pan nęcił nas powstaniem MC Donalds w Działdowie, a coraz częściej dochodzi, że będzie tam kolejny super market i stacja paliw, to ja się zacząłem zastanawiać naprawdę o co w tym wszystkim chodzi. Pan mówił, że pan zaczął od siebie zredukował dwa etaty. Nie chodzi o redukcję etatów o rozsądne dysponowanie pieniędzmi. Podam taki przykład: na jednej z sesji w tamtym roku jedna z radnych zapytała się co to jest za zmiana te 60 tysięcy wentylacja murów kurtynowych. Powiedział wtedy pan, że tam jest wilgoć, a tam przebiegają główne trakcje informatyczno-elektryczne. To naprawdę ja, taki skromny człowiek gdybym chciał zaoszczędzić pieniądze kupiłbym dwa osuszacze po dwa tysiące złotych i zaoszczędziłbym pięćdziesiąt sześć tysięcy. To są przetargi, które ogłaszamy można się pomylić na jednym przetargu za nisko zbudżetować. Natomiast większe przetargi kończą się aneksami dokładaniem kolejnych milionów, bo to wiadomo z naszego budżetu musiało być dołożone. Przykład (dobrze że to pan Leszek Sosnowka powiedział), super mam nadzieję, że przejdę się i zobaczę jakie są warunki pracy w nowym Domu Kultury. Zaczęło się tam chyba od 7 potem 9, tam chyba pamiętam działdowska firma przegrała 400 tysiącami, potem był aneks 12,5 miliona. Na Podlasiu zrobiono przetarg i pobudowano halę widowiskowo-sportową, muzeum i centrum kultury za 10,5 miliona. Ja uważam że oczywiście, jak najbardziej jesteśmy tu żeby dyskutować, pomóc panu natomiast można niekoniecznie redukować etatów bo nie znaczy to, że jeżeli ktoś jest w pracy to musi być cały czas widoczny z kroplą potu na czole że pracuje. Panie woźne też w przedszkolach nie wiem czy mają takie uprawnienia do pracy aby podawać posiłki. A jednak brak tego nauczyciela wspomagającego w I grupach, to będzie olbrzymia praca i wyzwanie i odpowiedzialność dla dyrekcji dla opiekunów, bo nie daj Boże coś się stanie. Ta pani nauczycielka w I grupie też ma potrzeby i też musi wyjść. W zasadzie powinna mieć jakąś przerwę... jeszcze o psychologach. Jeżeli mam taką placówkę ponad 400 a po połączeniu może i 1000 dzieci. Jeden psycholog na pół etatu nie zaspokoi problemów, które toczą współczesną młodzież i dzieci.

Dziękuję!

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – panie Przewodniczący, nie wiem do czego mam się ustosunkować bo pan Czeczot w swoim rodzaju najpierw opowiada herezje, potem wrzuca wrzutki do tych ocen osuszaczy a na końcu sam nie wie o czym mówić.

Przepraszam panie Stanisławie ale pozwoli pan, że się ustosunkuję powoli. Po pierwsze w grupach najmłodszych nikt nie likwiduje pomocy nauczyciela. Chciałbym pana zapewnić, że będzie pomoc. Ktoś tam dzwonił, pan coś słyszał ale taka naprawdę do końca nie wie pan o co chodzi. Po drugie proszę pana żadnych nauczycieli wspomagających w przedszkolach nie likwidujemy bo przedszkolach nie ma zatrudnionych nauczycieli wspomagających i nie będziemy mieli. Po trzecie nikt nie będzie przesuwiał nauczyciela ze szkoły do pracy w przedszkolu, bo pan powinien wiedzieć, bo pracował pan w szkole i wie, że trzeba mieć kwalifikacje do pracy w przedszkolu. Nie można nauczyciel fizyki iść do pracy w przedszkolu bo ma wykształcenie pedagogiczne i iść na nauczania wczesnoszkolne. Proszę nie opowiadać takich rzeczy, bo nic dobrego z tego nie wynika i tak naprawdę siebie pan zamęt. Co do remontów o których pan mówił w zupełności się zgadzam można nowy dom kultury pobudować za 6 mln można za 8 mln, a my wyremontowaliśmy za 12 milionów. I ja jestem dumny z tego, mieszkańcy, pan oczywiście może nie być dumny ma pan do tego prawo. Może pan chodzić i krytykować ten remont tylko co by się stało jak pobudowalibyśmy dom kultury za 6 mln nowy, ładny, piękny a dalej byśmy mieli stary budynek i byłby pewnym problemem dla miasta co z nim zrobić. Co do działki, o której pan mówi, że powstał market, ja nie widziałem tam żadnego marketu, bo ta działka jeszcze nie została sprzedana. Dlaczego pan opowiada takie rzeczy że tam market ma powstać.

Pan radny Stanisław Czeczot – nie powiedziałem, że powstał, tylko że ma powstać. Pan Burmistrz- jak ma powstać, kiedy działka nie została jeszcze sprzedana. Dobrze że jest pan prostym człowiekiem, bo jak by kupił pan osuszacze za 60 tysięcy wstawił do tych murów, to by pan wyrzucił w błoto te pieniądze bo one by nie osuszyły...

Pani radna Wanda Milewska – Panie Przewodniczący, czy my musimy być obrażani na tej radzie?

Pan Burmistrz - przepraszam, ale to przecież pan Czeczot sam powiedział, że jest prostym człowiekiem i kupiłby osuszacze, ja go tylko cytuję. Natomiast chcę panu powiedzieć, że ja publiczne pieniądze oglądam naprawdę za nim wydam. A nauczyła mnie budowa mojego domu, bo miałem różne doświadczenia z majstrami. I jak budowałem kominek, to przyszedł majster i powiedział, że będzie to kosztowało 20 tyś. w przybliżeniu. Oczywiście miało być brutto potem okazało się, że to jest netto, w międzyczasie powiedział mi że za hydraulikę muszę zapłacić oddzielnie. Oczywiście żadnego kosztorysu nie przedstawił a na końcu powiedział, że zapomniał doliczyć cegłę. Zamiast 20 zapłaciłem 25 tyś. i do dnia dzisiejszego nie dostałem

faktury za to. Więc ja, będąc dzisiaj w urzędzie chcę panu powiedzieć, że takich rzeczy jak wydatki publiczne pilnuję jak własnych.

Pan radny Stanisław CZECZOT – wydaje mi się, że będziemy musieli w odpowiednim miejscu zakończyć. Czy może pan to uszczegółwić, czekałem na tą odpowiedź na takie pańskie słowa. Już pan nie raz pomówił o próbę korupcji, czy może pan uszczegółwić. Ja mam te e-maile.

Pan Burmistrz - proszę pana jak chce pan kontynuować, to zapraszam do siebie do gabinetu.

Dziękuję!

Pan radny Zbigniew KOCIELA - po tym burzliwym początku myślałem, że będziemy rozmawiać normalnie, ale pan Burmistrz w swojej naturze ma tendencje, że będzie lekko uszczypliwy. Panie Burmistrzu, ja też zacznę troszeczkę inaczej, żeby sprowadzić pana na ziemię, bo te cudowne inwestycje, takie jak kino, w którym niestety czuć swąd wielokrotnie w tamtej kadencji pytałem pana czy będzie ten zapach emanował, pan twierdził że nie, no niestety jak się pójdzie do kina, ci którzy mieli okazję być mówią że czuć. A propos mądrej inwestycji pana przy domu co do muru, gratuluję akurat mur się panu udał. Natomiast co do muru przy zamku nie będę komentował jak on wygląda nawet jak go się corocznie myje i cuduje z nim, to corocznie wygląda tak, że ściany na nim są białe. To są pana sukcesy min. jak mówił pan radny Sosnówka. I tak naprawdę ważne jest, że to kino jest w Działdowie, niestety efekt końcowy nie jest najlepszy. Cudownie i pięknie jest że jest zamek, nie wygląda tak jak wyglądać powinien nie będę wspominał o zielonych oknach, które odziedziczyliśmy w spadku po poprzednich kadencjach. Jeszcze raz podkreślę ten mur, który w pana przypadku pana domu się udał. Natomiast ja chcę powiedzieć jedną istotną rzecz jak pan Burmistrz powiedział ładnie pieniądze ogląda z każdej strony. Panie Burmistrzu oglądać je można, proponuję, żeby pan je liczył bo w przypadku takich dziedzin jak służba zdrowia która akurat nas bezpośrednio nie dotyczy a dzisiaj rozmawiamy o oświacie, to oglądanie czy liczenie jak pan sobie woli wygląda zupełnie inaczej. Są dziedziny do których będziemy dokładać tak jak min. oświata. To jest nieuniknione czy mniej czy więcej. To że pan szuka pewnych rozwiązań to jest słuszne. Natomiast ja mam wielkie obawy, moi przedmówcy również o czym mówimy, one polegają na tym, że jakość tych usług może drastycznie spaść. Chciałbym Państwu przypomnieć, iż na rynku przedszkoli funkcjonuje jest coś takiego jak przedszkola prywatne. Jeżeli rodzic będzie widział, obserwował co dla niego będzie lepsze będzie się decydował na ten wariant który będzie mu odpowiadał. Może tu mieć na względzie również sytuację finansową co gdzie ile będzie kosztowało. Natomiast trzeba zwrócić uwagę Szanowni Państwo na jakość która w moim odczuciu najprawdopodobniej spadnie, gdyż personel który będzie się

tam znajdował, będzie ograniczony. Ta pomoc to chyba w arkuszach organizacyjnych bodajże jest zapisana, że tej pomocy nie będzie panie Burmistrzu. Co za tym idzie, biorąc pod uwagę małe dzieci np. takich trzylatków wiadomo, że z takim bąblem trzeba pójść do toalety, zadbać o to, że po załatwieniu potrzeb fizjologicznych trzeba będzie pomóc mu zebrać się do dalszej codzienności w tejże placówce, to niestety jedna osoba nie podoła biorąc pod uwagę zakres obowiązków który ma wpłynąć również na to, iż panie woźne będą miały być pomocami. Zastanawiam się czy to w ogóle jest w zakresie ich obowiązków, żeby one były jednocześnie i pomocą i panią woźną i może jeszcze na stołówce pomagały. Tak naprawdę wszyscy chcemy dobrze ja w to wierzę, nawet wierzę w to, że pan chce dobrze, jednak te metody, które tu dopuszczamy mają na celu czynnik ekonomiczny a nie społeczny, który mnie osobiście boli. Moja córka jest już dorosła, pana dzieci przypuszczam, że daleko dalej poza przedszkolnym więc nie mamy z tym do czynienia na co dzień. Natomiast wielu młodych ludzi, którzy mówią jak to pan powiedział że to dla wielu osób nie było by istotne gdyż byłoby zamknięte pana zarządzeniem a nie uchwałą rady miasta by nikt tego nie zauważył. Być może w pierwszym momencie, w pierwszym etapie do celowości tych zmian będzie to widoczne, odczuwalne i niestety ja oceniam iż jakość pracy w przedszkolach nawet i w szkołach z wielu powodów (których nie zdążył bym wymienić, bo jest więcej) niestety zmieni się na niekorzyść. Dziękuję bardzo.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz - pan radny wspomniał tutaj o prywatnych przedszkolach, tak są prywatne przedszkola tylko pan radny zapomniał powiedzieć że do tych prywatnych przedszkoli my dokładamy z budżetu miasta. Ponieważ dzieci, które chodzą do przedszkoli prywatnych a są z gminy miejskiej Działdowo, my musimy płacić 75% kosztów które wydajemy na dzieci w przedszkolu miejskim. Natomiast jeżeli te dzieci trafiają do przedszkola prywatnego dlatego, że dostają wskazanie ponieważ nie dostały się do przedszkola publicznego my dopłacamy 100%. Prosiłbym aby pamiętać o tym, tam w budżecie jest zapisana kwota i to jest kwota ponad milion zł. Są to pieniądze, które my również musimy przekazywać do niepublicznych przedszkoli, a ta kwota wynika z wysokich kosztów funkcjonowania obecnych przedszkoli w naszym mieście. Ja bym był spokojny, pan również wielokrotnie w jakikolwiek sposób dotykali tematy pan był pesymistą, był przeciwny. Był pan przeciwny zamkowi, był pan przeciwny też Domowi Kultury. Ja się cieszę, że udało się to zrobić. Nic nie jest doskonałe proszę Państwa, ja pierwszy raz w życiu odbudowywałem zamek i pewno ostatni raz w życiu. Chcę pana zapewnić, że prawie 600 tys. zł. jest zabezpieczone jako gwarancja wykonania. Te białe wykwyty są usuwane wyegzekwowaliśmy poprawienie izolacji na murach kurtynowych i proszę być spokojnym o to, że to wyegzekwujemy. Można przyjąć zupełnie inną pozycję czyli nic nie robić, nie mieć kłopotu nie martwić się czy coś wyjdzie, czy nie wyjdzie..

Pan radny Zbigniew Kociela – panie Burmistrzu, czy ja pana karczę?

Pan Burmistrz – proszę spokojniej, wracając do tematu nieuzasadnione są Państwa obawy o to. Tak samo jak były w momencie gdy wiele innych podejmowaliśmy uchwał, które miały w jakiś sposób poprawić jakość i zoptymalizować wydatki w naszych placówkach oświatowych. Byli rodzice, nauczyciele wszystkiego się Państwo chwytaście, a tak naprawdę sprawy te umierały śmiercią naturalną po miesiącu kiedy się te zmiany wprowadziło. Przykładem takim niech będzie podział Zespołu Szkół nr 2, był i fanpage na FB i radio się w to zaangażowało i telewizja a potem jak zaistniało, zafunkcjonowało czy ktoś do Państwa przyszedł i powiedział, że jest źle? Nie słyszałem.

Dziękuję!

Pan radny Zbigniew KOCIELA – panie Burmistrzu, każdy ma prawo do oceny. Niedługo te pana poczynienia zostaną ocenione i przez wyborców i przez mieszkańców. Natomiast dziś skupiamy się nad zagadnieniem oświaty. Chciałbym powiedzieć, że pana propozycje zaczynają przypominać działanie, które w oświacie miałyby mieć znamiona chociażby firmy korporacji nazwijmy to tak. Tu się mówi cały czas o pieniądzach a najmniej się mówi o pomocach dla nauczycieli przedszkolnych jak to będzie wyglądało w szczegółach tych wykonywanych przez pracowników przedszkoli. W całokształcie chcę panu zwrócić uwagę na jedną istotną rzecz, pan cały czas neguje że byłem przeciwko zamkowi, przeciwko domu kultury oczywiście jest to nieprawdą, ale pan lubi opowiadać takie rzeczy, niektórym się to podoba. Panie Burmistrzu ja panu przypominam w tamtej kadencji mówiło się o reformie oświaty nie tylko działdowskiej dziś mówimy o lokalnej, mówiliśmy o tej ogólnokrajowej. Pokazaliśmy na przykładzie naszego podwórka przykład gimnazjum nr 1w Działdowie co można było zrobić. Pan potrzebował wielu lat, żeby to zrozumieć i docenić, że mieliśmy rację. Kiedy mówimy o zmianach w Zespole Szkół nr 2, to przypuszczam, że dziś jest jeszcze za wcześnie na taką obiektywną ocenę, ale przyjdzie na to właściwy moment, myślę że jeszcze przed końcem tej kadencji. Ja pana dzisiaj w moim wystąpieniu informuję o pewnych kwestiach, które nastąpią stawiam na jedną podstawową rzecz na jakość, która upadnie będzie gorsza, zaznaczam chciałbym się nawet mylić, że pan był tutaj zwycięzcą, że to co pan proponuje jest dobre, twierdzę, że nie. Będzie zupełnie inaczej bo pan wszystko przedkłada na czynnik ekonomiczny. A są takie dziedziny jak oświata w tym min. przedszkola i szkoły czy służba zdrowia, która bezpośrednio nas nie dotyczy do których będziemy zawsze dokładać bo interes społeczny jest w tym momencie najważniejszy niż te wszystkie cuda które pan planuje i które też chcielibyśmy żeby były. Niestety sposób i forma jaką pan proponuje nie należy do najlepszych.

Dziękuję!

Pan Grzegorz MROWIŃKI – Burmistrz – proszę Państwa, to jest naprawdę przykre że pan radny mówi, że skupiam się tylko na liczbach, na cyfrach. Nie panie radny tak nie jest. Porozmawiajmy może o wyniku egzaminu ósmoklasisty, czy pan wie jaki był wynik z języka polskiego w poszczególnych szkołach? Czy pan wie ilu było laureatów w zeszłym roku szkolnym, ilu finalistów było? To Państwo cały czas mówicie o tych cyferkach, a ja mogę teraz z panem podyskutować. Czy pan jest gotowy na to by mi wymienić nazwiska osoby, która dostała stypendium Burmistrza? Proszę pana jest pan tak zatroskany o jakość tej oświaty ... ja bym z panem porozmawiał bardzo proszę.

Pan radny Zbigniew KOCIELA – panie Burmistrzu, czy pan uważa że jestem etatowym pracownikiem Urzędu Miasta? Ja jestem radnym miasta Działdowa... ja patrzę na problematykę, którą Państwu przedstawiam. Pan mnie pyta o szczegóły, bo panu się wydaje że ja stoję przy tablicy a pan siedzi na ławce i będzie mnie oceniał. Jest pan żaloszny, ale to jest nie pierwszy raz i zapewne nie ostatni. Nie moją rolą jest wskazywanie nazwisk, uczenie się na pamięć paragrafów żeby panu tu cytować. Od tego jest pan Przewodniczący, któremu pan dyktuje co ma mówić...

Przewodniczący Rady – proszę mnie nie obrażać.

Pan Burmistrz- protestuję, nigdy będąc nauczycielem nie siedziałem na ławce, pan będąc katechetą może leżał na tej ławce, ale ja na pewno nie.

Pan radny Andrzej PRZYBYSZEWSKI – Szanowni Państwo, do wyborów jeszcze ponad dwa lata. Jak tu słyszę, że ktoś permanentnie uprawia kampanię wyborczą pod siebie. Żeby to chociaż było merytorycznie panie Zbigniewie. Szanujmy ideę dobrego słowa ... jakim jest nasze miasto, nasi mieszkańcy patrzą na to wszystko. Używanie takiego języka jak pan jest chamem jest naprawdę nie na miejscu. Szanujmy się.

Pan radny Adam SZCZYPIŃSKI – Szanowni Państwo, przysłuchuję się tej dyskusji i chciałbym podkreślić o tych wszystkich danych których szczegółowo było na komisji podane o tych danych, które zostały dzisiaj podane, które naprawdę niepokoją i nie napawają optymizmem, że coraz więcej samorządy i nasze miasto muszą dopłacać do oświaty. Chyba nikt temu nie zaprzeczy. I te plany o których mówił min. pan radny Sosnówka, że zmiany podatkowe które są planowane od nowego roku doprowadzą do tego że samorządy stracą około 11 mld złotych dalej pogłębią tą sytuację, że sytuacja w oświacie będzie jeszcze gorsza. Szanowni Państwo, jeżeli my teraz czegoś nie zrobimy właśnie np. tego co pan Burmistrz proponuje, to za chwilę znajdziemy się pod ścianą. I wszyscy Ci Państwo radni, którzy są przeciwni temu pomysłowi, proszę dajcie swoją alternatywę optymalizacji kosztów w oświacie. My się pochylimy nad nią, podyskutujemy tylko dajcie inny pomysł skoro Wam się tak nie podoba. Oczywiście każda zmiana budzi niepokoje, wątpliwości i również tutaj tak

może być. Pamiętacie Państwo jaki był larum, krzyki kiedy likwidowany był Zespół Szkół nr 2. A już ta krótka perspektywa pokazuje same pozytywy tego. Ja również miałem okazję rozmawiać z nauczycielami z tego likwidowanego Zespołu Szkół i oni chwalą sobie i jestem przekonany, że tak również będzie w przypadku powołanych placówek oświatowych. Również będą wszyscy zadowoleni.

Dziękuję bardzo!

Pan radny Marcin OGRODOWCZYK – chciałbym się ustosunkować do słów pana radnego Szczypińskiego. Panie Adamie dajmy przykład mamy w planach realizacji zbiornik retencyjny. Z zapewnień i rozmów miało być dofinansowanie z Wód Polskich, z funduszy europejskich, czy ogólnie jakiegokolwiek dofinansowanie. To jest kwota 3 mln zł. Zadania własne w okresie pandemii i oszczędności. A chcemy zdejmować i oszczędzać chociaż ja nie widzę oszczędności jeżeli mówimy o przedszkolach że wszystko zostaje tak jak jest, nikt nie straci etatu to gdzie mamy oszczędności. To mówi pan, że alternatywa jest, z czegoś trzeba zrezygnować, żeby coś utrzymać. To jest jedno. Ja uważam że powinniśmy bardziej inwestować w naszych uczniów, w nasze dzieci po to żeby później było lepiej. To jest jedno i tyle panie Adamie. Prosiłbym naprawdę swoich kolegów i wszystkich radnych o to żeby wycieczki osobowe pana Zbyszka do pana Burmistrza, pana Burmistrza do Zbyszka ... ludzie nas słuchają te wycieczki osobowe nie są potrzebne. I panie Przewodniczący prosiłbym, żeby pan panował nad tym, bo to się zaczyna wymykać z pod kontroli.

Przewodniczący Rady – do pana Marcina. Kiedy przerywam takie sytuacje, to zaraz jest atak że zabieram głos. Więc nie wiem. W końcu każdy z Państwa powinien się określić. Ja na początku dyskusji proszę aby wypowiedzi były związane i związane z treścią naszej uchwały. Dzisiaj powinniśmy przede wszystkim mówić o tworzeniu zespołów szkół i generalnie każdy z Państwa zabierał głos i w tych wypowiedziach można było wyodrębnić proszę Państwa, że Państwo wiele mówicie jak pan mówi o takich wycieczkach, o innych rzeczach po prostu i wtenczas Burmistrz który słyszy te wypowiedzi odnosi się do tego. Nie mogę zabrać głosu, jeżeli dałem się wypowiedzieć Zbigniewowi Kocieli czy panu Czeczotowi i Burmistrz odpowiada, wiadomo że odniesie się do tego. Proszę Państwa my sami wywołujemy takie sytuacje, więc apeluję do Państwa i bardzo proszę rozmawiajmy merytorycznie o tym co jest w tej chwili. Generalnie mówimy teraz o tworzeniu Zespołów Szkół.

Dziękuję!

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – powiem tak, dałem się dziś kilka razy sprowokować. Pana radnego, wszystkich Państwa przepraszam obiecuję, że ja ze swojej strony tylko merytorycznie będę się odnosił już panu Zbigniewowi Kocieli ani Panu Czeczotowi nie dam się sprowokować. Odnosząc się do tego co pan powiedział merytorycznie odnośnie

udostępnienia planszy o tym zbiorniku retencyjnym, budowa zbiornika nie jest zadaniem własnym tylko jest zadaniem inwestycyjnym. Czyli tu proszę Państwa w tych pieniążkach, które nazywają się nadwyżką operacyjną nie ma zadań inwestycyjnych. Z czego ten zbiornik retencyjny jest pobudowany.. z tej nadwyżki finansowej, którą mieliśmy w roku 2020. Te pieniądze w formie nadwyżki przeszły na rok 2021 i z niej pobudowaliśmy ten zbiornik. Ich nie zaliczamy do zadań własnych tylko do inwestycyjnych. Co to znaczy...teraz mamy nadwyżkę inwestycyjną pół miliona, to w przyszłym roku jeżeli koszty oświaty by wzrosły to tak naprawdę zapomnijmy o wszelkich inwestycjach i oprócz tego będziemy musieli szukać różnego rodzaju cięć i oszczędności. Bardzo bym prosił, jest to troszeczkę trudne, też do tego dochodziłem przez jakiś okres czasu ale trzeba odróżniać zadania własne od zadań inwestycyjnych. My zadania inwestycyjne albo robimy z nadwyżek inwestycyjnych albo ze środków zewnętrznych, które pozyskujemy. Są to środki europejskie i np. rządowe.

Dziękuję!

Pan radny Dariusz MAĆKOWIAK – panie Burmistrzu, cieszę się że nie będzie już wycieczek osobistych, mam nadzieję że nie będzie już żartów odnosząc się do pana wypowiedzi odnośnie Szkoły Podstawowej nr 4, ja odebrałem to zupełnie inaczej. Wracając do meritum jakich się pan oszczędności po tych scaleniach podstawówek i przedszkoli spodziewa? Mówił pan, że odpadną dwa etaty w Urzędzie Miasta w perspektywie np. roku, jakich oszczędności etatowych pan się spodziewa we wszystkich tych czterech placówkach. Jak mówimy już o konkretach.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz – proszę Państwa, nawet nie zasiadałem ani nie zasiądę aby zadać sobie trudu, żeby to policzyć, bo po pierwsze mam zbyt mało danych. Nie wiem ile będzie wynosiło najniższe wynagrodzenie w przyszłym roku. Czy wynagrodzenie najniższe będzie na poziomie tego roku 2800 zł czy proponowane przez Porozumienie Związków Zawodowych czyli 500 zł więcej 3300 zł jest to brutto plus wynagrodzenia stażowe. Tłumaczyłem to na Komisji Oświaty i to nie był żal z mojej strony, ja będę zadowolony jeżeli w przyszłym roku nam nie wzrosną te wydatki na oświatę. Nie mogę panu wyliczyć jakie to będą oszczędności, bo nie wiem jaka będzie subwencja oświatowa na 2022 rok, czy będzie pokrywała koszty oświatowe w 75% czy będzie pokrywała te koszty w 70%. Ja mogę panu powiedzieć ale nie z głowy ile kosztuje mnie etat, czy dwa w Urzędzie Miasta które staną się wakatami to mogę sprawdzić. Oczywiście mogę to panu podać ale nie teraz nie z głowy.

Dziękuję!

Pan radny Dariusz Maćkowiak- jakich się pan oszczędności spodziewa w pozostałych placówkach przedszkolach i szkołach.



Pan Burmistrz – mówiłem panu, że tego nie policzę, nie wiem czy ktoś będzie tracił pracę czy nie. Standaryzacji nie mamy jeszcze opracowanej. Będziemy opracowywali ją wtedy kiedy zostaną przyjęte uchwały. Przecież musi być jakaś kolejność, po co wykonywać jakąś pracę jeżeli może coś nie zostać przyjęte przez radnych. Bardzo zasadne było wystąpienie pana Leszka Gołębińskiego, tylko prosił aby po dwóch latach przedstawić w formie raportu czy sprawozdania jak to wyszło czy się opłacało czy nie. Na dzień dzisiejszy proszę nie wymagać ode mnie takich rzeczy, bo nie jestem w stanie tego Państwu podać.

Pan radny Leszek SOSNÓWKA - w formie uzupełnienia swojej wypowiedzi, zapomniałem o jednej rzeczy a pan radny Kociela swoją wypowiedzią spowodował, że zostało to mi przypomniane. Mówiąc o sukcesach pana Burmistrza i zrealizowanych inwestycjach zapomniałem wspomnieć o paniach i panach radnych, którzy głosowali za sfinansowaniem tych inwestycji. Wszystkie Panie i Panów radnych przepraszam.

Pan radny Wojciech ŚLIWA – dziękuję panu Leszkowi Sosnówce za podziękowania. Mam pytanie odnośnie ekonomii. Powiedzmy ekonomia jest ekonomią, chciałoby się więcej wydać na oświatę itd., ale mamy takie czasy jakie mamy Nowy Ład wprowadza nam pewne zmiany to się tyczy min. oświaty i niestety na oświacie trzeba będzie oszczędzać. To że mamy po prostu niebawem kwotę wolną od podatku powiększoną, co pan Burmistrz powiedział na Komisji Oświaty, że stracimy na tym cztery miliony zł, w samym tylko mieście to oznacza tylko jedno, że niestety ekonomia jednak rządzi.

Dziękuję!

Przewodniczący Rady - z poza rady zgłaszał chęć zabrania głosu pan Wojciech.

Pan Wojciech – Szanowni Państwo, Mieszkańcy oglądający nas za pomocą Internetu, Szanowna Rado, Szanowny panie Burmistrzu. Nie jestem radnym, jestem mieszkańcem Działdowa. Będę dopiero w punkcie 10 skargi na Burmistrza. Nie chciałem się włączać w dyskusję, natomiast sprowokowało mnie wystąpienie w zasadzie problem wtedy wystąpił. Dzisiaj jestem po szczepieniu covidu drugim i zaczyna się dobry okres, natomiast mamy sytuację taką, że rozmawialiśmy o covidzie. Tu pan Wojciech podał przykład dzieci uczyły się zdalnie a teraz jak mają wrócić do szkoły to są bardzo zdziwione, że nie będą się już bawić w domu, że będzie trzeba gdzieś wyjść. Stan patologii u dzieci jest olbrzymi, nie zdają sobie sprawy że można żyć inaczej. Słuchając te wypowiedzi zarówno od radnych, jak i radnych którzy są nauczycielami jak pan Sosnówka, pan Burmistrz czy pan Szczypiński. Musimy to rozdzielić jak odczuwa to młody człowiek i jako rodzic. Państwo proponujecie połączenie tego organizmu teraz ...mamy język wojskowy sztuka się liczy. To jest nie osoba tylko sztuka, to nas nie interesuje. Musimy to rozdzielić jeżeli mówimy o procesie pedagogicznym (jestem po studiach wyższych, ukończyłem cztery podyplomówki, uczyłem

w technikum rolniczym i bhp), więc nie można w pewnym okresie mówić o oszczędności będąc w pandemii w okresie zamknięcia. Te młode osoby o których teraz mówicie, a los został przesądzony (głosowanie i tak będzie po myśli Burmistrza całkowicie) za kilka lat mogą powiedzieć tak samo jak wy nam dzisiaj tak my wam jutro. Państwo mówicie dzisiaj o liczbach, za chwilę sami będziecie przy wózekkach chodzić. Patrząc z perspektywy młodego człowieka, który chciałby tu osiąść ...

Przewodniczący Rady – do rzeczy panie Wojciechu.....

Pan Wojciech – mówimy o oszczędnościach, które wprowadził pan Burmistrz np. w 4. Mieszkam na tym osiedlu dużo osób było zaszokowanych również nauczycieli, jeżeli dowiedziało się w styczniu, że pan Burmistrz wysłał pismo do pana dyrektora aby wstrzymać nabór, a więc mamy likwidację szkoły. Nauczyciele zaczynają sobie szukać pracy gdzie indziej, ludzie nie wiedzą jak zakończy się cykl dydaktyczny, nie mówimy o jakimś ogólniaku dużym. W ogóle w Działdowie nauczyciele nie wykształcili, że mamy międzynarodową maturę, że dajemy przyszłość tym dzieciom tylko jeszcze bardziej ich zamykamy. I mówienie teraz, że my mamy, jak mamy takie sukcesy, to powiedzmy jaki był majątek pozostawiony przez pana burmistrza Mazurkiewicza ile pozostawił, ile mamy zadłużenia obecnie 15-20 milionów nie ludźmy się słupkami, bo nie wszystko można za pomocą słupków ogarnąć. Traktowanie ludzi tak jak w wojsku ..... (tu nastąpiła przerwa, zerwane łącze) ..

Pan radny Adam SZCZYPIŃSKI – chciałem powiedzieć panu Wojtkowi, że nigdy nie byłem nauczycielem i nie będę.

Pan Wojciech - jeżeli mamy zagrożenie w radach pedagogicznych , że rady mówią, że tak jestem w szoku... tak jak zebrania w wojsku ZMP...

Przewodniczący Rady - panie Wojtku....dziękuję panu...do rzeczy....

Pan Wojciech -.... że młode osoby są tak ... jak do obróbki...

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – chciałbym się odnieść tylko do zadłużenia, które rzekomo wynosi 15 czy 20 milionów. Chcę powiedzieć, że na koniec 2014 roku kiedy przejąłem Gminę-Miasto Działdowo jako Burmistrz zadłużenie wynosiło 5.655.000 zł, natomiast na koniec tego roku ponieważ nie przewidujemy kredytu zadłużenie będzie wynosiło 5.781.000 zł, a więc będzie większe o 130.000 zł. Natomiast w 2014 roku budżet po stronie wydatków to było 57 mln, natomiast w tym roku planowane wydatki to jest 111 mln zł.

Nikt więcej nie zgłosił głosu w dyskusji, wobec czego Przewodniczący Rady zamknął dyskusję poddał pod głosowanie jawne imienne projekt uchwały w sprawie powołania Zespołu Placówek Oświatowych nr 1 w Działdowie w brzmieniu przedłożonym radnym w materiałach na sesję.

Rada – 11 głosami „za”, przy 5 -głosach „przeciw” i 3 -głosach „wstrzymujących się” podjęła uchwałę

**nr XXIX/279/21**

w sprawie **powołania Zespołu Placówek Oświatowych nr 1 w Działdowie** ( uchwała stanowi załącznik do protokołu)

(Protokół z przeprowadzonego głosowania imiennego stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

#### **Ad. pkt 6**

##### *Podjęcie uchwały w sprawie powołania Zespołu Placówek Oświatowych nr 2 w Działdowie*

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady - poinformował, że dyskusja się już odbyła.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie jawne imienne projekt uchwały.

Rada - 11 głosami „za” , przy 5 – głosach „przeciw” i 3- głosach „wstrzymujących się” podjęła uchwałę

**nr XXIX/280/21**

w sprawie **powołania Zespołu Placówek Oświatowych nr 2 w Działdowie** (uchwała stanowi załącznik do protokołu).

(Protokół z przeprowadzonego głosowania imiennego stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

#### **Ad. pkt 7**

##### *Podjęcie uchwały w sprawie powołania Zespołu Placówek Oświatowych nr 3 w Działdowie*

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady - poinformował, że dyskusja nad projektem uchwały już się odbyła.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie jawne imienne projekt uchwały.

Rada– 12 głosami „za”, przy 4 - głosach „przeciw” i 3 -głosach „wstrzymujących się”  
podjęła uchwałę

**nr XXIX/281/21**

w sprawie **powołania Zespołu Placówek Oświatowych nr 3 w Działdowie**(uchwała stanowi załącznik do protokołu).

(Protokół z przeprowadzonego głosowania imiennego stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

### **Ad. pkt 8**

#### *Podjęcie uchwały w sprawie powołania Zespołu Placówek Oświatowych nr 4 w Działdowie*

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady - poinformował, że dyskusja nad projektem uchwały już się odbyła.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie jawne imienne projekt uchwały.

Rada – 11 głosami „za”, przy 5 - głosach „przeciw” i 3 - głosach „wstrzymujących się”  
podjęła uchwałę

**nr XXIX/282/21**

w sprawie **powołania Zespołu Placówek Oświatowych nr 4 w Działdowie** (uchwała stanowi załącznik do protokołu).

(Protokół z przeprowadzonego głosowania imiennego stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

### **Ad. pkt 9**

#### *Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji*

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady - poinformował, że w dniu 9 marca br. do Rady Miasta wpłynął protest złożony przez właścicieli małych lokali handlowo-usługowych przedsiębiorców małych działalności gospodarczych w Działdowie w sprawie

nowego podatku od reklam, wykuszy, balkonów i klimatyzatorów. Przewodniczący Rady w dniu 10 marca br. skierował przedmiotowy protest do komisji Skarg, Wniosków i Petycji celem rozpatrzenia. Komisja uznała złożony protest jako petycję i przedłożyła Radzie Miasta projekt uchwały nad którym będziemy debatować. Materiały związane z projektem oraz projekt uchwały przedłożony przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji zaopiniowany przez Radcę prawnego Urzędu Miasta został Państwu radnym przesłany w materiałach sesyjnych.

Przewodniczący Rady – poprosił pana radnego Leszka Sosnowkę Przewodniczącego Komisji o przedstawienie i odniesienie się do projektu uchwały.

Pan Leszek SOSNÓWKA – Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na posiedzeniu w dniu 11 maja br. rozpatrzyła petycję właścicieli małych lokali handlowo - usługowych przedsiębiorców małych działalności gospodarczych w Działdowie w sprawie nowego podatku od reklam, wykuszy, balkonów i klimatyzatorów. W toku rozpatrywania petycji ustalono, że petycja w części dotyczy zmniejszenia podatków od reklam, wykuszy, balkonów i klimatyzatorów. Jak ustalono złożona petycja nie dotyczy podatku ale opłaty za zajęcie pasa drogowego za umieszczanie reklam w pasie drogowym. Warunki zajęcia pasa drogowego zostały określone w art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych. Opłatę z tytułu zajęcia pasa drogowego wnosi się do gminy zgodnie ze stawkami przyjętymi uchwałą przez radę gminy, która została podjęta w dniu 7 grudnia 2020 r. którą zaakceptowali wszyscy radni. W związku z powyższym Komisja jednogłośnie uznała petycję za bezzasadną.

Dziękuję!

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Pani radna Wanda MILEWSKA – proszę Państwa, ten protest stawał już na radzie i komisji, natomiast wrócił teraz na radę. O co w tym wszystkim chodzi? Chodzi o to, że ustalono podatek stawek za zajęcie pasa drogowego na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg. Przeczytałam celowo, bo nazwa jest myląca. Właściwie nikt czytając tą uchwałę nie wpadł by na to, że chodzi o opodatkowanie szyldów, które znajdują się na sklepach. Większość kupców a na początku marca zgłosił się do mnie pan Umiński, który był inicjatorem całego działania i poprosił mnie żebym pomogła zbierać mu podpisy bowiem chciałby wyrazić protest przeciwko wprowadzaniu nowej opłaty jak powiedział pan Burmistrz, nie podatku (jak zwał, tak się zwał), proszę Państwa jest to dosyć wysoka opłata, która w przypadku niektórych sklepów wynosi niektórych szyldów wynosi nawet 2 tyś rocznie. Teraz proszę Państwa, jesteśmy w połowie pandemii, zaczęła się trzecia fala pandemii i w lutym przychodzą do nas pisma (właściwie do wszystkich właścicieli sklepów) którzy posiadają szyldy na sklepach, są to szyldy podświetlone a więc wystające troszeczkę poza ścianę, nie ważne że jest to trochę nad parapetem, nad schodami czy też nawet

nad gzymsem. Człowiek jest właścicielem danego budynku i dowiaduje się, że to co wisi na ścianie tego budynku należy dodatkowo opodatkować. Już na poprzedniej radzie powiedziałam, że podatki i śmierć są nieuchronne. Tylko dlaczego wprowadzamy je w takim momencie, dlaczego nie uwzględniamy tego, że jest pandemia i dochody kupców bardzo się zmniejszyły. W tejże petycji pan Umiński zwracał uwagę, że dochody niektórych sklepów spadły nawet do 50%. Zresztą nie tylko pan Umiński, proszę zwrócić uwagę, że zebraliśmy około 30 podpisów kupców z Rynku, bo to szczególnie dotyczy Rynku i okolicznych lokali. Gdzie dowiadujesz się że jesteś właścicielem budynku, ale to co ponad 10 cm poza budynkiem już nie należy do ciebie. Nawet jeżeli reklama jeżeli nawet ten szyld mieści się nad gzymsem czy nad parapetem. Dlatego kupcy wystosowali protest i uważają, że władze miasta powinny rozpatrzyć wniosek protest kupców i jeżeli nie da się już tego odłożyć to przynajmniej przesunąć do końca roku na okres po pandemii. Okazuje się, że nasze miasto, które jest tak wspaniałe i optymalizuje koszty nie jest zbyt przyjazne tym razem dla kupców i przedsiębiorców. Kiedy pod koniec roku pytałam się pani Skarbnik ilu osobom miasto i prowadzącym działalność gospodarczą miasto powiedzmy umorzyło podatek od nieruchomości. Dowiedziałam się, że dwóm osobom. Teraz na początku roku dowiadujemy się, że również jeżeli chodzi o dodatkowe opłaty to ukaże się nowy podatek od szyldów. Proszę Państwa zaraz usłyszę odpowiedź, ale przecież były trzy uchwały. Tylko jeżeli wczytamy się w treść uchwał, które były podejmowane trzykrotnie to tam, na samym początku pada słowo szyld i reklamy ale zajęcie pasa drogowego. To wielu z nas zmyliło, nie zdawaliśmy sobie sprawy że chodzi o szyldy umieszczone bezpośrednio na budynku. I teraz jeżeli już miasto musi nie pomaga przedsiębiorcom (tylko dwóch przedsiębiorców zwolniono z podatku) i jeżeli miasto musi nałożyć ten podatek (choć jak spytałam się na poprzedniej radzie), jakich korzyści finansowych spodziewa się miasto, to jak w przypadku owej reformy szkół dowiedziałam się, że jest trudna do wyliczenia i nie wiemy ile ale na wszelki wypadek wprowadzimy i dotkniemy tym kupców którzy w okresie pandemii mają ograniczoną działalność gospodarczą. Proszę Państwa na moją prośbę, żeby chociaż przesunąć w czasie do końca roku czyli na czas po pandemii słyszę że tego zrobić nie można. Dlatego też z przykrością muszę stwierdzić, że nie odpowiem panu Umińskiemu ponieważ od miesiąca nie żyje, ale niewątpliwie ten protest był zasadnym i podpisanym przez tylu kupców i przedsiębiorców. No cóż w kontekście tej dyskusji, która była prowadzona nad poprzednimi czterema uchwałami coraz bardziej mam wrażenie że nasze miasto jest coraz mniej przyjazne ludziom. Tym razem następnej grupie bo przedsiębiorcom. Sami Państwo ustosunkujcie się do tego.

Dziękuję bardzo!

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – chce uzupełnić Państwa wiedzę na temat kwot wpływu należności do budżetu za zajęcie pasa drogowego. Ogólnie za 2018 rok -115.145 zł. to są zarówno reklamy jak i inne urządzenia związane z drogami, za 2019 r. – 117.745 zł. , w 2020 roku kiedy Państwo przyjęliście uchwałę i zostały wprowadzone nowe stawki kwota ta wzrosła do 170.457 zł. Natomiast Szanowni Państwo mam dane do końca marca 2021 r. wpłynęło nam już poprzez min. kontrole pasa drogowego – 125.817 zł, z tego około 25.700 zł za reklamy. Czy Burmistrz może, tak jak sugeruje tutaj pani radna nie pobierać opłaty ze względu na sytuację finansową jaka panuje.

Burmistrz odczytał fragment wyroku NSA z 25 lutego 2015 r. ( Państwo radni otrzymali ten wyrok wcześniej) „Przepisy mają charakter obligatoryjny co oznacza, że w razie zaistnienia przesłanek w nim określonych organ administracji publicznej ma obowiązek pobrania odpowiedniej opłaty, a w razie stwierdzenia iż należna opłata nie została uiszczona ma obowiązek nałożenia odpowiedniej kary. Ustawodawca w jednakowy sposób traktuje zajęcie pasa drogowego bez względu na sposób w jaki do tego doszło. Prawnie obojętne jest za tym czy do zajęcia doszło na skutek braku umowy zajmowania pasa o powierzchni większej niż w zezwoleniu czy też z przekroczeniem terminu określonego w zezwoleniu”.

Szanowni Państwo, ja mam pewne obowiązki, jeżeli ja z tych obowiązków nie będę się wywiązywał i pracownicy jako organ wykonawczy, to piętro niżej siedzą panie z NIK i odpowiednio Burmistrza z tego rozliczą.

Dziękuję!

Ad vocem

Pani radna Wanda MILEWSKA – Szanowni Państwo, sprawa wygląda w ten sposób, że były trzy uchwały, że naprawdę egzekwowanie wykonania tej uchwały, bowiem większość przedsiębiorców nie zdawało sobie sprawy, że szyld na budynku mieszkania, własnego domu podlega opodatkowaniu. Egzekwowanie tego zaczęto dopiero w lutym bieżącego roku, a więc w okresie pandemii. Ja wiem w ubiegłym roku również ale chodziło o szyldy prostopadłe do ściany. Natomiast w tym roku zaczęto domagać się od nas, zgodnie z uchwałą żeby zapłacić również za szyldy położone bezpośrednio na budynku. To co pan Burmistrz mówi nie do końca jest prawdziwe. Rzeczywiście kwoty są bo na przykład w przypadku mojego męża jest to 1200 zł rocznie ale są szyldy za które płaci się 2 czy 2,5 tys zł. nie mówiąc o podatku od nieruchomości. To jest właśnie szyld podświetlony na ścianie. Oczywiście większość Polaków jest pomyslowa i uniknęła tego. Jeżeli przejdziecie Państwo wzdłuż Rynku to zobaczycie, część przedsiębiorców zdjęła te szyldy podświetlone, które ładnie się prezentowały, nowoczesne i założyła szyldy przylegające bezpośrednio do ściany. Nie wiem czy to wpływa na estetykę miasta. A część z kolei zdjęła owe szyldy, żeby nie płacić podatku wpięła w okno, to też jest

metoda stosowana przez niektórych przedsiębiorców. Tak naprawdę miasto nie za wiele skorzysta, ale estetyka miasta na pewno. Powracam do jednego czy w tym wszystkim widzimy, czy miasto jest przyjazne mieszkańcom, przedsiębiorcom. To jest pytanie, które powinno wybrzmieć na początku dzisiejszej sesji. Czy my popieramy naszych mieszkańców czy tylko pewne działania fiskalne.

Dziękuję bardzo!

Pan radny Stanisław CZECZOT – panie Burmistrzu, mam pytanie, bo nie widzę unikania płacenia przez przedsiębiorców tego podatku, tylko proszą o przesunięcie go na trochę późniejszy termin w związku z kosztami i problemami z jakimi się borykają. Czy jest taka możliwość ze strony Urzędu Miasta?

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – w mojej ocenie nie ma, ale nie jestem ekspertem w tej sprawie, ale taki przedsiębiorca który chciałby przesunąć termin tej płatności czy rozłożyć na raty może złożyć wniosek niech odpowiednie służby się tym zajmą. Chcę powiedzieć, że na dzień dzisiejszy większość przedsiębiorców ponieważ tak naprawdę przedsiębiorcy prowadzący swoją działalność w tych obiektach handlowych czy usługowych, które przylegają do pasa drogowego dostali pismo informujące o zasadach wieszania reklam i innych urządzeń związanych z drogami w pasie drogowym. Oczywiście po tym piśmie większość dostosowała się do tych zaleceń i przewiesiła swoje reklamy tak jak mówiła pani radna są to reklamy bądź licujące ze ścianą budynku, bądź zostały schowane we wnęki okienne. W mojej ocenie estetyka się nie pogorszyła nie polepszyła. Estetyka jest kwestią dyskusyjną coś może się komuś podobać, drugiemu nie. Natomiast chcę Państwu powiedzieć i tak przed nami, może nie w tej kadencji ale następnej tzw. uchwała krajobrazowa, zobaczymy jaki będzie protokół pokontrolny NIK i między innymi pojawi się tam zalecenie uchwalenia uchwały krajobrazowej i wprowadzenia zasad i szyldów w całym mieście. Nie tylko szyldów przylegających do wchodzących w pas drogowy ale wszystkich, szczególnie tych które porwane na płotach dyndają brudne banery, które tak naprawdę szpecą nasze miasto. Podsumowując część zdjęła, część przewiesiła, zamieniła, kilka przypadków jest takich co prowadzimy postępowanie w sprawie naliczenia kary. Myślę, że lada chwila się zakończą. Jeżeli ktoś ma trudności z zapłaceniem, może się skontaktować z nami bezpośrednio i wtedy zostaną mu udzielone wszelkie wskazówki.

Dziękuję!

Pan radny Marek DWÓRZNIK – panie Przewodniczący, moje pytanie zmierzało do tego samego co pytał pan Czeczot, jak możemy pomóc przedsiębiorcom. Pan Burmistrz akurat już odpowiedział.

Dziękuję!



Pan radny Stanisław CZECZOT – czy jeszcze jest radca prawny? A jeżeli jest czy mógłby odpowiedzieć na pytanie jaki mamy wpływ na to głosując przy tej petycji.

Pan Jakub ZIĘTY – Mecenase - Szanowni Państwo, nad tym głosowaniem nie zmieniają Państwo terminów płatności, tylko Państwo jakby wskazują ewentualny kierunek. Natomiast wszystkie odroczenia terminów płatności, opłat to będzie mógł ewentualnie zrobić pan Burmistrz w trybie decyzji jeżeli będzie ją rozpatrywał na wniosek przedsiębiorcy.

Pan Stanisław CZECZOT – panie Mecenase, czy ja dobrze rozumiem, głosując wskazujemy kierunek działania w jaką stronę nasze miasto powinno podążać, czy ja dobrze zrozumiałem?

Pan Jakub ZIĘTY – Mecenase – Państwo tak naprawdę rozpatrujecie petycję i jeżeli rozpatrzą petycję pozytywnie albo negatywnie, to wpływa to ewentualnie na przyszłe działania Państwa jako rady. Natomiast nie wpływa to na dzień dzisiejszy na obowiązki co do wnoszenia opłat czy odraczania. Takie bardziej intencyjne jest.

Pan radny Zbigniew KOCIELA – Szanowni Państwo, mamy kolejny przykład, że kasa bierze górę nad wszystkim pieniądze się liczą. Głos opinii publicznej w tym przypadku przedsiębiorców spychany jest na margines. Panu Burmistrzowi pozwolę sobie powiedzieć jedną rzecz, jeżeli pana obligują paragrafy dot. pobierania takowych opłat, to można być na tyle elastycznym i dobrotliwym tak sobie pozwolę nazwać i w dobie pandemii mogło być to symbolicznie. Mogła być to swoista zapowiedź, że taki podatek będzie i będzie się rozwijał. W momencie kiedy mamy COVID, mieliśmy, poniekąd jeszcze trwa, mogło to wyglądać zupełnie inaczej, mogła to być symboliczna złotówka chociażby a pan mieściłby się w literze prawa. Przy okazji trzeba zwrócić uwagę, że pomoc ze strony miasta dla przedsiębiorców którzy przeżywali, przeżywają dalej ogromne trudności ekonomiczne praktycznie jest żadna. Więc powtórzę to po raz kolejny tylko kasa bierze górę, czynnik ekonomiczny ponad wszystko niż to aby ci ludzie mogli funkcjonować w naszym mieście.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – Szanowni Państwo, Państwo może nie muszą tego wiedzieć, ale chociaż ci z Państwa, co się budzili albo zasypiali z pomysłem kandydowania na burmistrza raczej powinni to wiedzieć, że Burmistrz powinien poruszać się w ramach uchwalonego budżetu i nie może być tak, że jakoś tam będzie. Państwo wiecie, że na bieżące wydatki kredytów nie zaciąga się. Tak samo jak Państwo prowadzicie budżety domowe wiecie czym to się kończy jeżeli ktoś ma kartę kredytową bierze kolejną żeby spłacić kredyt, to wiemy że wcześniej czy później kończy się to ogłoszeniem upadłości konsumenckiej. Proszę Państwa, nie wiem czy ma być mi przykro że postępuję zgodnie z przepisami prawa? Obiecuję, że dalej będę postępował z obowiązującym prawem. Przypomnę, że to rada na mój wniosek uchwaliła tą opłatę i również na mój wniosek ta opłata została obniżona, bo ona wynosiła 4 zł

a teraz wynosi 2 zł. Chcemy wszyscy jako radni realizować różne nowe pomysły inwestycje, musimy szukać też różnych nowych dochodów. Nie ma czegoś takiego jak powiadomienie przedsiębiorcy, że będzie opłata a potem ona będzie rosła. Albo jest albo nie ma, jesteśmy poważnymi ludźmi i poważnie rozmawiamy. Jest wprowadzona opłata i trzeba ją egzekwować. Jeżeli jej nie egzekwujemy to są z tego tytułu problemy, chcę powiedzieć że w sposób wyczerpujący zostało to przedstawione w piśmie. Rozumiem, że nie wszyscy się z tym zgadzają, macie Państwo do tego prawo.

Dziękuję!

Pani radna Wanda MILEWSKA – panie Przewodniczący, chciałam tylko uzupełnić, przypomnieć, że to jest ustawa z 21 marca 1985 r. I my do tej ustawy wróciliśmy w roku 2019, w 2010 i znów nie uwzględniamy interesów kolejnej grupy zawodowej, bo mamy przed sobą różne inwestycje. Bardzo ładnie, tylko proszę zwrócić uwagę, czy do takiego miasta nieprzyjaznego mieszkańcom będą chcieli młodzi wracać. Czy te inwestycje, tak naprawdę dla kogo my je robimy jeżeli miasto robi się nieprzyjazne dla ludzi.

Dziękuję!

Pan Grzegorz MROWIŃSKI - Burmistrz – jest pani w błędzie, że my do tej ustawy wróciliśmy w 2019 r. Zadałem sobie trochę trudu i na BIP znalazłem uchwałę nie wiem czy najstarsza, może jeszcze wcześniejsze były, uchwała Rady Miasta Nr XVIII/169/04 z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie ustalenia stawek opłat za zajęcie pasa drogowego na cele niezwiązane z budową, przebudową, remontem, utrzymaniem i ochroną dróg. To, że komuś udawało się przez tyle lat nie płacić to nie upoważnia do tego żeby dalej przymykać oko na to.

Dziękuję!

Pani radna Wanda MILEWSKA – mnie też się udawało, bo jak pamiętam w tym okresie nikt nas nie powiadomił i nikt od nas nie egzekwował opłaty za reklamy. Tylko tyle panie Burmistrzu.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – dlatego pani radna zanim zaczęliśmy egzekwować poinformowaliśmy pismem wszystkich.

Dziękuję!

Pani radna Wanda Milewska – w okresie pandemii k' woli ścisłości panie Burmistrzu.

Pan radny Marek DWÓRZNIK - Szanowni Państwo, tak jak już zostało powiedziane, na dzień dzisiejszy nic nie zmienimy. Prawo jest prawem trzeba egzekwować ale na przyszłość możemy po prostu zmienić tą uchwałę i rada może wyjść z taką propozycją.

Dziękuję!

Nikt więcej nie zgłosił głosu w dyskusji, wobec czego Przewodniczący zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie jawne imienne projekt uchwały.

Rada – 15 głosami „za”, przy 4- głosach „przeciw” podjęła uchwałę

**nr XXIX/283/21**

w sprawie **rozpatrzenia petycji** (uchwała stanowi załącznik do protokołu)  
(Protokół z przeprowadzonego głosowania imiennego stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

**Ad. pkt 10**

*Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Miasta Działdowo*

Pan Romuald REMISZEWSKI - Przewodniczący Rady – poinformował, że materiały związane ze skargą oraz projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi przedłożony przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji zaopiniowany przez Radcę prawnego Urzędu Miasta został Państwu radnym przesłany w materiałach sesyjnych.

Przewodniczący Rady poprosił pana radnego Leszka Sosnowkę Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o przedstawienie skargi i projektu uchwały.

Pan Leszek SOSNÓWKA – Przewodniczący Komisji – Komisja Skarg, Wniosków i Petycji na posiedzeniu w dniu 11 maja br. rozpatrzyła skargę z dnia 27.04.2021 r. na działalność Burmistrza Miasta Działdowo w zakresie przewlekłości postępowania w przekazywaniu skargi na swoją działalność z dnia 26.10.2019 r. złożoną przez Zarząd Osiedla nr 3 w Działdowie. Komisja na posiedzeniu w dniu 12.01.2021 r. uznała skargę za bezzasadną. Skarga ta, była przedmiotem obrad Rady Miasta w dniu 26.02.2021 r. gdzie podjęto uchwałę, iż skarga na działalność Burmistrza jest bezzasadna. Na tą uchwałę do organu nadzoru czyli wojewody wpłynął wniosek o stwierdzenie nieważności uchwały złożony przez pana W.Z. Organ nadzoru w swoim piśmie stwierdził, że nie ma przesłanek skutkujących koniecznością wyeliminowania tego aktu z obrotu prawnego a jedynie zwrócił uwagę na terminowość rozpatrywania skargi. W wyniku przeprowadzonego głosowania 2 głosy „za”, 2 głosy „przeciw” Komisja nie zajęła stanowiska w sprawie.

Dziękuję bardzo!

Przewodniczący Rady – macie Państwo przed sobą projekt uchwały, tam jest uznaje się skargę za zasadną/ bezzasadną. W związku z tym będziemy dyskutować czy skarga jest w zasadzie zasadna/ bezzasadna.

Pan radny Dariusz MAĆKOWIAK –panie Przewodniczący, na ostatniej sesji czytał pan anonim skierowany na jedną z radnych a czemu nie przeczyta pan całej skargi na pana Burmistrza?

Przewodniczący Rady – przed chwilą zwróciłem się do Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o przedstawienie skargi i projektu uchwały. Jeżeli jest takie życzenie to ja odczytam.

Przewodniczący Rady – skargę złożyła pani D.P., pan Sz. N., pan G.P. i pan W.Z. skarga na działalność Burmistrza Miasta Działdowo. W imieniu własnym wnosimy skargę na przewlekłość postępowania Burmistrza Miasta Działdowo w przekazaniu skargi na swoją działalność w dniu 26.10.2019 r., która została przekazana Przewodniczącemu Rady Miasta Działdowo w dniu 30.12.2020 r. tj. po około 14 miesiącach od złożenia czym rażąco naruszył prawo tj. Statut Miasta Działdowo i Kodeks postępowania administracyjnego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami Rada Miasta powinna niezwłocznie najpóźniej w ciągu miesiąca przedstawić swoje stanowisko w formie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza.

Jednocześnie ze względu na zagrożenie epidemiczne wnioskujemy o rozpatrywanie naszego wniosku przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji w trybie o-line.

Przewodniczący Rady – jest z nami pan W.Z

Pan W. Z – pan Dariusz Maćkowiak zgłosił odczytanie całej skargi, więc czekam.

Przewodniczący Rady – panie W. jeszcze nie udzieliłem panu głosu. Zwracam się do pana o zwięzłe wypowiedzi a także zachowanie kultury wypowiedzi.

Pan W. Z – jesteśmy tu razem z panią D.P. poproszę ją o zabranie głosu a później ponieważ mamy jeden komputer będziemy razem odpowiadać.

Pani D.P. – chciałabym poprosić pana Sosnówkę i z nim porozmawiać. W jaki sposób pan prowadząc .....sesję czy jak to nazwać skoro jej nie było. Jak rada miasta mogła rozpatrzyć coś czego nie było. Proszę mi na to pytanie odpowiedzieć.

Pan radny Leszek Sosnówka - proszę o uściślenie co pani ma na myśli mówiąc, że tego nie było. Było jakieś przerwanie Internetu i tego nie dosłyszałem dokładnie.

Pani D.P. – proszę pana rada miasta nie mogła rozpatrzyć skargi w terminie gdyż fizycznie nie była w posiadaniu tej skargi.

Przewodniczący Rady – jeżeli chodzi o fizyczne posiadanie to ta skarga wpłynęła później ona była rozpatrywana na materiałach, które wpłynęły do rady. Ona została rozpatrzona później. Tylko tyle wyjaśnienia. Niech pani nie sugeruje, że rada podejmowała uchwałę bez materiałów. Wcześniej nie mogła rozpatrzyć bo ona nie wpłynęła do rady miasta.

Pan W. Z.- tematem posiedzenia Komisji była skarga, która w ogóle nie figuruje w uzasadnieniu uchwały. Posiedzenie Komisji wyglądało w ten sposób, że było rozpoczęcie i pan Przewodniczący Sosnowka od razu poddał pod głosowanie. Nie było rozpatrzenia nie było ustalenia stanu faktycznego, prawnego. Jedyne problem wynikał, że jest dwa do dwóch czyli dwóch członków Komisji mówi, że jest „przeciw”, dwóch „za” i skarga niezarekomendowana przez radę i wtedy jest problem. Pani P. D. pyta jak pan Przewodniczący ustalił stan faktyczny prawny, jakie jest odzwierciedlenie w projekcie uchwały. Ponieważ tak naprawdę projekt uchwały, który macie Państwo przed sobą tak naprawdę mówi, że rada nie mogła rozpatrzyć skargi. Skarga jest na Burmistrza nie na radę. Skargę nie na siebie tylko na Burmistrza.

Przewodniczący Rady – panie W, zaraz odbiorę panu głos.

Pan W. Z. - ... w ciągu 14 miesięcy nie wpłynęła ta skarga przez pana Burmistrza tylko przez jednego z członków Osiedla, który podał pana Burmistrza do Sądu Administracyjnego i jako załącznik załączył 18 grudnia ....

Przewodniczący Rady – zaraz zabiorę panu głos, jak będzie się pan w ten sposób upierał. Teraz ja mówię, mogę w każdej chwili zabierać głos. Przerwywam panu, chcę pewną rzecz wyjaśnić my mówimy o skardze którą pan złożył 27.04.2021 r. Skarga na działalność na przewlekłość postępowania Burmistrza. Tamtą skargę żeśmy rozpatrzyli. To jest skarga na przewlekłość postępowania. W uzasadnieniu jest powiedziane dlaczego ta przewlekłość była i tam jest konkretnie powiedziane.

Pan W. Z – skarga jest na przewlekłość Burmistrza a nie na przewlekłość Rady Miasta. Stwierdzenie, które jest że Rada Miasta nie mogła rozpatrzyć skargi w terminie gdyż fizycznie ....

Przewodniczący Rady – czy ma pan czytał ten projekt uchwały....

Pan W.Z- w projekcie uchwały konsensus uchwały, że rada nie mogła rozpatrzyć i skarga która była poprzednio jest poruszana. Ktoś kto pisał uzasadnienie do skargi napisał w ten sposób, nie jest adekwatne do stanu faktycznego ani prawnego, gdyż nie ma tutaj, że skarga ma być miesiąc rozpatrzona, że w skardze zostają pomówiony i oczerniany co może być skutkiem prawnego, możecie Państwo odrzucić gdyż w tym wypadku skarga jest na przewlekłość postępowania w przekazywaniu skargi z 2019 r. a nie mieszanie faktów. Skarga jest na przewlekłość przekazywania przez Burmistrza. Burmistrz nie przekazał skargi dlatego dopiero była rozpatrywana, więc nie ustalono co się ze skargą stało przez ten okres, kto ją złożył, jak wpłynęła, jaki jest stan prawny. Wojewoda w swoim piśmie jasno wyraził, że zgodnie z art. Kpa przekroczone wszelkie zasady, również Statut stanowi że jest miesiąc na rozpatrzenie skargi a tu jest odwrócenie ról. I jest rozpatrywana skarga na Burmistrza w uzasadnieniu tylko, że rada

nie mogła rozpatrzyć pytamy się radę dlaczego nie mogła rozpatrzyć tylko składamy skargę na Burmistrza że on ją fizycznie nie przekazał, tak naprawdę nie przekazał jej nigdy. Bo gdyby nie kolega, który przekazał ją do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego ona by nigdy nie wpłynęła czyli tu jest jak gdyby co się stało ze skargą? Dlaczego ona nie została przekazana przez Burmistrza, dlaczego ona nie została rozpatrzona. Każdy przeciętny mieszkaniec składając wnioski obojętnie o cokolwiek chciałby żeby to było rozpatrzone w terminie. To dotyczy wszystkich a nie na tej zasadzie, że pojawia się coś że ja przynoszę kopię lub ktoś inny i teraz będziemy rozpatrywać. Teraz to tak naprawdę ty jesteś winny.

Przewodniczący Rady – pan zwrócił się o informację publiczną wniosek z dnia 21.01.2021 r. w tej informacji publicznej otrzymał pan odpowiedź na ten wniosek z dnia 03.02.2021 r. w którym udokumentowana jest droga jaką przeszedł ten wniosek. Wszystkie dokumenty, są zawarte w tym pana dokumencie, notatki służbowe, pisma, pisma Przewodniczącego Rady i pan tą informację uzyskał. Natomiast w tym uzasadnieniu jest to stwierdzenie stanu faktycznego. Skarga na bezczynność Burmistrza, pan to już wyjaśnił dziękuję.

Pan W. Z. – ja jeszcze nic nie wyjaśniłem, na razie mylimy pojęcia. Bezczynność była rozpatrywana poprzednio, ta skarga poszła już do SKO że jednak procedura została naruszona i będzie skarżona do wojewódzkiego sądu. Dzisiaj mówimy o przewlekłości przekazywania tamtej skargi przez Burmistrza. Więc informacja publiczna jak cokolwiek w tej sprawie Państwo w ogóle mylicie pojęcia. Rozmawiamy o tym, że przedstawione jest że punkt powinien wrócić do Komisji, który nie odzwierciedla stanu faktycznego, nie wykazuje żadnych naruszeń prawa. Zostały te naruszenia prawa nawet to wojewoda wskazuje, jest zarówno Statut jak i Kpa. jest naruszone. A dlaczego to się stało ponieważ Burmistrz nie przekazał wam skargi. Troszeczkę jest inny stan i tego nie widać, to co pan próbuje robić jest odwrócenie uwagi.

Przewodniczący Rady – ja nie odwracam, ja stwierdzam stan faktyczny. Dziękuję panu już pan swoje powiedział.

Pan Grzegorz MROWIŃSKI – Burmistrz – proszę Państwa, dwa dni zajęło nam usystematyzowanie tych wszystkich skarg, pism skarżących. Dzisiaj jeszcze tuż przed sesją nie byliśmy pewni czy faktycznie wszystko udało się nam usystematyzować, zebrać i poukładać. Jest to skarga na przewlekłość Burmistrza Miasta polegająca na tym, że pan Burmistrz skargę złożoną 26.10.2019 r. przekazał nie w terminie do Rady Miasta. Tak, panie W.?

Pan W. Z. – odpowiedział, że tak.

Pan Burmistrz - faktycznie taka skarga została złożona, proszę Państwa w tym dniu tak naprawdę zostały złożone dwie skargi, które były bardzo podobne w treści do siebie. My przypuszczamy, że najprawdopodobniej po opieczetowaniu tych skarg

zostawiliśmy sobie jeden oryginał, natomiast drugi oryginał oddaliśmy razem z kopiami. Czy tak faktycznie było nie jestem w stanie ani tego udowodnić ani w 100% sprawdzić. Faktem jest, że 14.01.2020 r. pan W.Z. i pan G.P. pojawili się w Biurze Obsługi Rady i zapytali się co dzieje się ze złożoną skargą. W tym momencie Szanowni Państwo tak naprawdę my jako Urząd dowiedzieliśmy się, że ta skarga istnieje. W związku z tym, tego samego dnia i dnia następnego zostały sporządzone notatki służbowe w związku z powzięciem informacji o tym, że jest złożona skarga a my tej skargi nie posiadamy oryginału tej skargi. 16.01.2020 r. dwa dni po powzięciu informacji wysłaliśmy pismo do pana W. Z. z prośbą aby udostępnił nam kserokopię skargi, którą złożył 26.10.2019 r. a której my nie posiadamy, ponieważ chcieliśmy rozpatrzyć tą skargę i odpowiedzieć na wszystkie pytania i wątpliwości, które w tej skardze się pojawiły. Oczywiście nie muszę mówić, że pan W.Z. nam tej skargi nie udostępnił. W związku z powyższym mieliśmy taką sytuację, że nie mieliśmy co przekazać radzie do rozpatrzenia. To wszystko trwało do momentu 18.12.2020 r. kiedy to pan G.P. złożył skargę na bezczynność pana Burmistrza Miasta Działdowo i do tej skargi była dołączona skarga jako załącznik z 26.10.2019 r. I w tym momencie po raz pierwszy skargę zobaczyliśmy na oczy i oczywiście natychmiast została ona przekazana panu Przewodniczącemu Rady a pan Przewodniczący przekazał do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Oczywiście ta skarga pierwotna z 26.10.2019 r. została już rozpatrzona, tutaj pan W. potwierdzi. W międzyczasie państwo złożyli skargę na bezczynność Burmistrza do WSA w Olsztynie. My napisaliśmy wyjaśnienia do tego sądu i Szanowni Państwo 22.04.2021 r. WSA wydał wyrok w trybie uproszczonym ze skargi pana G.P. na bezczynność Burmistrza Miasta Działdowo po udostępnieniu informacji publicznej skargę oddał. Czyli ta skarga z 26.10.2019 r. została rozpatrzona w międzyczasie wpłynęła skarga do Wojewody. Pan Wojewoda w swoim obszernym piśmie wskazał, że skarga była prowadzona przewlekłe i potwierdzamy to, ale naprawdę my dołożyliśmy wszelkich starań żeby tą skargę pana W.Z. rozpatrzyć jak najszybciej. I musimy odpowiedzieć sobie na pytanie o co w tym wszystkim chodzi, bo można było tą sprawę załatwić panie W. kiedy wystąpiliśmy do pana 16.01.2020 r. to pan mógł udostępnić, ale mógł pan nie udostępnić. Wybrał pan tą drugą wersję być może żeby mieć powód do złożenia kolejnej skargi i kolejnej skargi i kolejnej skargi itd. Nie wiem jak skarżyć, skarżyć chodzi o to żeby coś wyjaśnić, coś dowiedzieć się coś załatwić. Nie powinno być takiej sytuacji w Urzędzie Miasta, że dokument złożony na Biuro podawcze opieczetowany jako przyjęte zaginął. Niestety stało się tak, potwierdzam, że tak się stało miało to miejsce, najmocniej za to przepraszam. Chcę Państwu powiedzieć, że skala jest niewielka w roku 2019 mieliśmy złożonych 11 098 pism, i proszę Państwa zaginęło tylko jedno pismo. Wyciągnęliśmy wnioski z tego, pracownicy zostali poinstruowani wiedzą jak

postępować, wierzymy że udało się nam to nam wyeliminować. Więcej się taka sytuacja nie powtórzy.

Dziękuję!

Pan W.Z. – chciałbym zadać pytanie związane z moją osobą. W protokole Komisji, która była 12.01.2021 r. o udostępnienie informacji o którą się zwróciłem : „, ponadto Burmistrz poinformował, że składał dużo skarg, ta jedna skarga która została złożona zaginęła ...pan W.Z. składał dokumenty podobnej treści różniące się tylko nagłówkiem i na Biurze Podawczym dokument ten z datą został razem z oryginałem oddany panu Z.

Zostały złożone dwa oryginalne pisma z prośbą o poświadczenie wpływu i okazało się, że jeden oryginalny dokument oddano wraz z kopią”. To pan stwierdza, czy potwierdza?

Pan Burmistrz - my podejrzewamy, że tak się stało ale nie jesteśmy w stanie tego udowodnić, więc taką informację przekazałem Komisji Skarg, Wniosków i Petycji że tak najprawdopodobniej było.

Pan W. Z. – pan to stwierdził, to nie jest przekazanie. Nie mogłem przekazać skargi, gdyż nie ja ją składałem w tym czasie nie byłem w Działdowie. Więc mnie oczernianie, kłamanie ...okazja, żeby mnie przeprosić.

Pan Burmistrz - nikt pana nie oczernia tylko

Pan W.Z. – co to jest za stwierdzenie, że pan Z. składa i mu oddano ...skoro go nawet w Działdowie nie było w tym czasie..

Pan Burmistrz - nie wiem czy pan był w tym czasie w Działdowie..

Pan W. Z. – dlatego proszę o przeprosiny, ta sprawa jest dość kluczowa, jeżeli nie będziemy rozmawiać w innym trybie.

Pan Burmistrz – proszę pana, ja pana nie będę przepraszał, jeżeli pan czuje się pan urażony to proszę złożyć kolejną skargę i ona będzie rozpatrywana.

Pan W. Z. – to ja już wiem co z tym zrobić. Czy pan to prostuje? Bo w tym momencie pan mnie oczernia.

Pan radny Marcin OGRODOWCZYK – jako członek Komisji, to co mówi pan W., pan Burmistrz te skargi są dość częste, dość długie i zagmatwane. Cieszy mnie jedna rzecz, pan panie W. powinien być usatysfakcjonowany, że Burmistrz jednak przyznał że taka sytuacja nie powinna mieć miejsca. Przecież od dwóch lat przerzucamy, rozmawiamy i na komisjach i na sesjach. Pierwszy raz usłyszałem od Burmistrza, że zdarzył się problem ludzki że zaginęła ta skarga. Wyciągnie konsekwencje jak by nie było jest szefem tego Urzędu i wydaje mi się że powinien to być koniec po co to dalej ciągnąć. Mamy przyznanie się do winy czy skarga zasadna każdy zweryfikuje. Ja uważam, że tak, ale to nam nic nie da, że te słowa Burmistrza który przyznaje, że nie powinno to mieć miejsca i dokłada wszelkich starań żeby takich sytuacji



więcej nie było. To powinno nam wszystkim wystarczyć i to jest dobra chęć, do tego żeby lepiej było w urzędzie żeby tych skarg było mniej.

Dziękuję!

Nikt więcej z radnych nie zabrał głosu w dyskusji wobec czego Przewodniczący zamknął dyskusję.

Przewodniczący Rady – zwrócił się z zapytaniem do pana Mecenasa: mamy w projekcie uchwały dwie opcje głosowania, jaką przyjąć tu opcję.

Pan Jakub ZIĘTY – Mecenas – panie Przewodniczący, pan proponuje treść uchwały albo skarga jest zasadna albo bezzasadna. Najpierw głosujemy pierwszą wersję np. że jest zasadna, a później drugą że jest niezasadna albo na odwrót. Może pan sformułować treść uchwały poddanej głosowaniu: że np. uznaje się że skargę złożoną na Burmistrza za bezzasadną i Państwo głosują. Jeżeli ta wersja nie przejdzie mogą Państwo drugą wersję stosować odmiennie... (w tym momencie system się zawiesił)...pan Przewodniczący teraz powinien poddać pod głosowanie treść uchwały wskazując, że poddaje pod głosowanie uznając skargę za niezasadną. A jeżeli ta wersja nie przejdzie poddać pod głosowanie wersję przeciwną uchwały.

Pan radny Zbigniew KOCIELA – nie chcę podważać tu słów pana Mecenasa, to jest logiczne głosujemy raz i większość jest „za” albo „przeciw” to rozwiązuje całą sytuację. Uważam, że to zbyt częste aby dwa razy głosować, moim zdaniem taki sam wynik przyniesie.

Pan radny Stanisław CZECZOT – panie Mecenasiu, pana zdaniem skarga jest zasadna, czy bezzasadna?

Pan Jakub ZIĘTY – Mecenas – panie radny, ja nie jestem od oceny merytorycznej. To Państwo jako radni oceniają.

Przewodniczący Rady – pan Mecenas pod kątem prawnym opiniuje nasze uchwały.

Pan radny Zbigniew KOCIELA – panie Przewodniczący, proponuję jedno głosowanie.

Przewodniczący Rady – tak, jedno głosowanie, ale mam prawo zapytać pana Mecenasa, żebyście Państwo radni mieli pełną świadomość i w związku z tym i poddaję pod głosowanie projekt uchwały w brzmieniu, który zawiera sformułowanie: „Uznaje się za bezzasadną skargę z dnia 27.04.2021 r. złożoną przez panią D.P., pana G.P., pana Sz. N. i pana W.Z. na przewlekłość postępowania Burmistrza Miasta Działdowo. Uzasadnienie sposobu załatwienia skargi określa załącznik do uchwały”. Tak będzie brzmiał ten § 1.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały

Rada 10 - głosami „za”, przy 5- głosach „przeciw”, przy 4- głosach „wstrzymujących się”  
podjęła uchwałę

w sprawie **rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Miasta Działdowo**  
tym samym uznając skargę za bezzasadną (uchwała stanowi załącznik do protokołu)  
(Protokół z przeprowadzonego głosowania imiennego stanowi załącznik do niniejszego  
protokołu).

**Ad. pkt 11.**

*Zamknięcie sesji*

W związku z wyczerpaniem porządku obrad pan Romuald REMISZEWSKI -  
Przewodniczący Rady zamknął obrady XXIX zdalnej sesji Rady Miasta /15:36/

Protokołowała:  
R. Bielkowska

Przewodniczący Rady:  
Romuald Remiszewski